Nr. 1-2. STYCZEŃ-LUTY 1934. Rok II.

SZACHISTA

miesięcznik poświęcony grze i studjom szachowym

Pzenumerata w kraju:	
Mies.	Zł. 1·—
kwart.	Zł. 2.50
półrocz.	Zł. 5.—
roczna	Zł. 10.—

Redaktor
Henryk Friedman

Prenumerata zagr.	
mies.	Zł. 1.20
kwart.	Zł. 3.50
półrocz.	Zł. 6.—
roczna	Zł. 12.—

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Słoneczna 36.

Telefon Nr. 39-02. Konto P.K.O. Nr. 500. 103.

Spielmann w Warszawie.

W drugiej połowie stycznia br. bawił w Polsce znany arcymistrz wiedeński, Rudolf Spielmann, znajdujący się obecnie na tourne w krajach bałtyckich.

Plan podróży Spielmanna wyglądał następująco: Bukareszt, — Czerniowce, — Lwów, — Warszawa, — Łódź, — Kowno, — Ryga, — Talin. Pierwsze dwa etapy podróży, obejmujące seanse simultanowe oraz małe turnieje z udziałem arcymistrza, zakończyły się dlań pomyślnie. I tak. W Bukareszcie połączono turniej z udziałem Spielmanna z turniejem o mistrzostwo Rumunji. Zwyciężył nieznacznie Spielmann z 12 p. przed Erdelym 11½ p. Graczy było 16-tu. Dwa seansy w Czerniowcach i Bukareszcie z dobrym wynikiem, zamykają pierwszy etap podróży Spielmanna.

W przejeździe do Warszawy, zatrzymuje się Spielmann we Lwowie, gdzie daje jeden seans simultanowy. Dokładny opis seansu przynosimy w bieżącym numerze na innem miejscu. W Warszawie zorganizowano mały turniej z udziałem arcymistrza Spielmanna, oraz 5-ciu graczy I. kategorji, t. j. klasy mistrzowskiej. Szkoda tylko że nie zastanowiono się nad zastosowaniem starej zasady: „utile cum dulce" — jak to miało zresztą miejsce i w Rumunji — połączenia tego turnieju z turniejem o mistrzostwo Polski.

Podnosimy to, ponieważ od roku 1927., nadaremnie czekamy od czasu turnieju w Łodzi, na turniej wszechpolski o mistrzostwo Rzpl.

Turniej warszawski przyniósł zwycięstwo Spielmannowi. Jedynym zawodnikiem, który dotrzymał mu kroku, okazał się Najdorf, b. utalentowany zawodnik, który zresztą jak i pierwszy zwycięzca nie przegrał żadnej partji. Olimpijczyk polski, mistrz Makarczyk, rozegrał wszystkie

partje kompromisowo. Na uwagę zasługuje jego partja z Spielmannem. Kremer zadowolił się wynikiem 50%-owym. Niedopisał Frydman, mistrz stolicy. Najmłodszy z zawodników, Glocer, grał bez inicjatywy.

Jaka jest opinja prasy warszawskiej o turnieju?

„Polska Zbrojna“, 5|II.

Turniej z udziałem mistrza Spielmanna zakończył się, jak to było do przewidzenia, zwycięstwem wyżej wymienionego. Na 5 partyj zdobył 4 punkty, wygrywając z Frydmanem, Kremerem i Glocerem, remisując zaś z Makarczykiem i Najdorfem. Drugim był Najdorf, trzeci i czwarty Kremer i Makarczyk, piąty Frydman, szósty Glocer. Turniej nie dał ciekawych materjałów do studjów. Większość partyj była nierozegrana. Spielmann grał ostrożnie i nie wykazał decydującej przewagi nad naszymi graczami. Na dłuższym dystansie wynik mógł być inny, szczególnie Najdorf w obecnej formie byłby faworytem, zresztą mógłby nim być na każdym europejskim, silnie obsadzonym turnieju.

„Gazeta Polska“, 4|II.

Turniej mistrzowski z udziałem Spielmanna zakończył się dość łatwem zwycięstwem mistrza wiedeńskiego, do którego poziomu nikt z naszych reprezentantów jeszcze nie dorósł. Szczególnie zastanawiają coraz słabsze wyniki najbardziej utalentowanego — Frydmana, który wykazuje w g ze spadek formy naprawdę zatrważający. Najdorf wynikiem swym potwierdził swoją klasę. Szczegóły unaocznia tabela:

	1	2	3	4	5	6		
Spielmann	—	1/2	1	1/2	1	1	=	4
Najdorf	1/2	—	1/2	1/2	1	1	=	3 1/2
Kremer	0	1/2	—	1/2	1/2	1	=	2 1/2
Makarczyk	1/2	1/2	1/2	—	1/2	1/2	=	2 1/2
Frydman P.	0	0	1/2	1/2	—	1/2	=	1 1/2
Glocer	0	0	0	1/2	1/2	—	=	1

W. turnieju gry równoczesnej Warszawa wystawiła zespół graczy drugiej i trzeciej kategorji. Z pierwszej grało tylko trzech. To też wynik brzmiał dla Spielmanna krzystniej niż we Lwowie. Na 37 partyj, wygrał 20, przegrał 6, i resztę oddał za nierozegrane. *Wygrali* pp. Wolfgram, Drabik, Sternfeld, Kamiński i Gajewski. *Zremisowali* pp. Dziarkowski, Milewski, Manczarski, Kapłan, Michalski, Szokalski, Nowiński, Szereczewski, Gadaliński, Kokoszka i Wanyura.

Seans simultanowy Spielmanna *w Łodzi* zakończył się wynikiem +11, —6, =8. Partnerami mistrza byli m. in. gracze I. kategorji łódzkiej (lecz nie mistrzowie okręgowi!)

Ogłaszamy powyżej 10 partyj z turnieju warszawskiego w tem 5 partyj pierwszego zwycięzcy, arcymistrza Spielmanna.

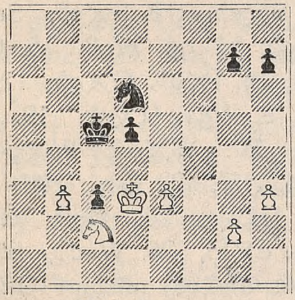
Partja Nr. 116. Hetmańska.

grana w I. rundzie 22|I.

Spielmann — Makarczyk

1. d4, d5, 2. c4, e6, 3. Sc3, Sf6, 4. Sf3, c6, 5. e3, Sbd7, 6. Se5, S×e5, 7. d×e5, Sd7, 8. f4, Ge7, 9. c×d, c×d, 10. Gd3, 0—0, 11. 0—0, f5, 12. e×f6, Sd×f6, 13. Se2, Gc5, 14. Sd4, Hb6, 15. Kh1, Gd7, 16. a4, a5, 17. b3, Wac8, 18. Gb2, Gb4, 19. He2, Gc3, 20. h3, G×b2, 21. H×b2, Hb4, 22. Wf—c1, Wfc8, 23. W×c8, W×c8, 24. Wac1, Wc5, 25. Kh2, b6, 26. Gb5, G×b5, 27. a×b5, Kf7, 28. f5, e×f5, 29. S×f5, W×c1, 30. H×c1, Hc5, 31. H×H, b×c5, 32. Sd6+, Ke7, 33. Sb7, c4, 34. S×a5, c3, 35. Sc6+, Kd6, 36. Sd4, Kc5, 37. Kg3, Se4, 38. Kf3, Sd6, 39. Ke2, S×b5, 40. Sc2, Sd6, 41. Kd3, (vide diagram)

Makarczyk



Spielmann

(wytworzyła się końcówka lepsza coprawda dla białych, ale niewystarczająca do wygranej. W tej napozór nieskomplikowanej i prostej końcówce, kryje się niewysłowione piękno myśli szachowej. Na uwagę zasługuje doskonałe prowadzenie obrony przez polskiego mistrza) 41. Se4, 42. b4+, Kd6, 43. Kd4, h5, 44. Sa3, Ke6, 45. b5, Kd6, 46. Sc2, Sg5, 47. K×c3, Kc5, 48. Sd4, Se4+, 49. Kd3, g5! 50. Ke2, Sc3+, 51. Kf3, Se4, 52. g3, Sd2+, 53. Kg2, g4, 54. Se6+, K×b5, 55. Sf4, Kc4, 56. h6, Se4, 57. S×h5, d4, 58. e×d, K×d4, 59. Sf4, Ke5, 60. Se2, Kf5, 61. Sc1, Kf6, 62. Sd3, Kf5, 63. Sf2, S×f2!, 64. K×f2, Kf6, 65. Ke3, Ke5, 66. Kd3, Kd5, 67. Ke3, Ke5, 68. Kd3, Kd5, 69. Kc3, Ke5! (Czarne utrzymują skośną opozycję króla. Klasyczny przykład opozycji) 70, Kb4, Kd4, 71. Ka4, Ke4! (Przejście z ukośnej w daleką opozycję. W razie zmiany linji a — na b, czarne przejdą z linji e — na d.) 72. Kb5, Kd5! 73. Kb6, Kd6, 74. Ka7, Ke7! (Remis. Tajemnica tej końcówki mieści się w tem, że czarne trzymając króla białego w magicznej opozycji, równocześnie znajdą się w odpowiedniej chwili na diagonali a1—h8, zdążą zabić wolnego piona h. Gdyby białe zdecydowały się do wspomnianego manewru, czarne zdobędą piona h, ale stracą piona g. Po zdobyciu piona g przez białe, które oddają drogocenne tempo, czarne uzyskują drugą i tym razem już „normalną“ opozycję. Pozycja przybierze następujący wygląd: Kg4, Pg3 (2), Kg6 (1). Znane remis. Rozegranie tej końcówki na wielką miarę prowadzonej dowodzi mistrzowskiego opanowania tej dziedziny szachów, przez mistrza Makarczyka.

(Uwagi „Szachisty“).

Partja Nr. 117. Indyjska.

grana w I. rundzie 22/I.

Kremer — **Frydman P.**

1. Sf3, Sf6, 2. c4, b6, 3. g3, Gb7, 4. Gg2, c5, 5. 0—0, g6, 6. b3, Gg7, 7. Gb2, 0—0, 8. d4, c×d4, 9. S×d4, G×g2, 10. K×g2, d5, 11. Sd2, e5, 12. Sc2, d4, 13. e4, Sa6, 14. Se1, Sc5, 15. f3, Sfd7, 16. b4, Se6, 17. Sd3, f5, 18. Hb3, Hf6, 19. f4, e×f4, 20. e5, Hf7, 21. g×f4, g5, 22. Wae1, g×f4, 23. Sf3, Wfd8, 24. S×d4, S×d4, 25. G×d4, Sf8, 26. Gb2, Hg6+, 27. Kh1, Hc6+, 28. Kg1, Hg6+, 29. Kh1, Hc6+, 30. Kg1, Hg6+. Remis przez wieczny szach.

Partja Nr. 118. Sycylijska.

grana w III. rundzie 25|I.

Makarczyk — **Najdorf**

1. e4, c5, 2. Sf3, d6, 3. d4, c×d, 4. S×d4, Sf6, 5. Sc3, g6, 6. Ge2, Gg7, 7. 0—0, 0—0, 8. Kh1 (Jeśli 8. f4, to Sg4! z bardzo dobrą grą dla czarnych) Gd7, 9. Gf3, Sc6, 10. S×S, b×c6, 11. Ge3, Ha5, 12. Hd2, Wb8, 13. Wab1, Wfe8, 14. b3, Gg4, 15. Sd5! (Jeżeli 15. G×g4, S×G, 16. Gd4, e5, 17. Ge3, d5, 18. e×d, S×e3, 19. f×e, c×d i czarne stoją lepiej) H×d2, 16. S×f6, G×f6, 17. G×d2, G×f3, 18. g×f3, a6, 19. Ge3, c5, 20. c4, Wec8, 21. Wbd1, Wc6, 22. Wd5, Gg7! 23. Wfd1, a5, 24. f4, f6, 25. f5, a4, 26. Wd5—d3, a×b, 27. a×b, Wcb6, 28. Wdb1, Kf7, 29. Gd2, Wa6, 30. Gc1, Wa2, 31. Gb2, Gh6, 32. Wh3, Kg7, 33. Wd3, Gf4, 34. h3, Kf7? (Należało grać: g×f, 35. e×f, Ge5, 36. G×G, f×e i Kf6 z wygraną) 35. f×g5+, h×g, 36. Kg2, g5, 37. Kf3, Wba8, 38. h4, Wh8, 39. h×g, Ge5? (Należało bić na g5) 40. G×e5, f×e5, 41. Kg3, Kg6, 42. b4, c×b, 43. W×b4, K×g5, 44. Wf3, Wc2, 45. Wb7, W×c4, 46. Wf5+, Kg6, 47. f3, Wh7, 48. Wb8, Wc2, 49. Wg8+, Wg7, 50. Wh8, e6, 51. Wf5—f8, d5, 52. f4! e×f+, 53. W×f4, d×e, 54. Wh8—h4, We2, 55. Wf1, e5, 56. Wg4+, Kh7, 57. W×W+, K×g7, 58. Wf5! Remis.

Partja Nr. 119. Hetmańska.

grana w V. rundzie 27|I.

Najdorf — **Kremer**

1. d4, d5, 2. Sf3, e6, 3. e3, c6, 4. Gd3, Sd7, 5. Sd2, f5, 6. Se5, Sf6, 7. f4, Ge7, 8. Hf3, 0—0, 9. 0—0, He8, 10. Hh3, Kh8, 11. Sdf3, S×e5, 12. S×e5, Se4, 13. Kh1, g5, 14. g4, Wg8, 15. G×e4, d×e4, 16. f×g5, G×g5, 17. Gd2, Gf6, 18. Wg1, G×e5, 19. d×e5, f×g4, 20. W×g4, W×g4, 21. H×g4, Hf7, 22. Ge1, Hf1+, 23. Hg1, Hf3+, 24. Hg2, c5! 25. H×f3, e×f3, 26. Wad1, b6 (Jeżeli 26. Gh4, to nastąpi Gd7, 27. Wg1, Wf8! 28. Gf6+, W×f6, 29. e×f6, f2! i wygrywa) 27. Wd8+, Kg7, 28. Kg1, Kg6, 29. Gh4, Gb7, 30. Wd7, Gd5, 31. a3, h5, 32. Kf2, b5, 33. Gf6, Wag8, 34. h4, a5, 35. Gg5, b4, 36. Wa7, b×a, 37. a×b, c4, 38. W×a5, Wb8, 39. Wa4, Wb2, 40. e4, W×c2+, 41.

K×f3, Gc6, 42. Wa6, Gd7, 43. Ke3, Wb2, 44. Kd4, Wb7, 45. Wd6, Wc7, 46. Kc3, Kf7, 47. Gd8, Wa7, 48. Ga5? W×a5, 49. W×d7+, Kd8, 50. Wb7, W×a3+, 51. K×c4, Wh3, 52. Kc5, W×h4, 53. Kd6, W×e4, 54. K×e6, Kf8, 55. Wh7, h4, 56. Kf5, Wa5, 57. e6, Wa1. Remis.

Partja Nr. 120. Włoska.

grana w I. rundzie 22/I.

Glocer — **Najdorf**

1. e4, e5, 2. Sf3, Sc6, 3. Gc4, Gc5, 4. 0—0, d6, 5. c3, He7, 6. d4, Gb6, 7. Sg5, Sh6, 8. Ge3, 0—0, 9. h3, Kh8, 10. Hd2, f5, 11. f4, f×e4, 12. f×e5, W×f1+, 13. G×f1, d×e, 14. d5, G×e3+, 15. H×e3, Sf5, 16. H×e4, H×g5, 17. d×c6, Sd6, 18. Hf3, He7, 19. Sd2, b×c6, 20. Gd3, Gb7, 21. Wf1, c5, 22. Se4, c4, 23. Gc2, Gd5, 24. He3, We8, 25. Hc5, G×e4, 26. G×e4, g6, 27. Gc6, Wb8, 28. We1, W×b2, 29. W×e5, Wb1+, 30. Kh2, Hf6, 31. He3, Sf5, 32. He4, Wh1+, 33. K×h1, Sg3+, 34. Kh2, S×e4, 35. We8+, Kg7, 36. G×e4, Kf7 i zysk gońca jest nieuchronny. Białe poddały się.

Partja Nr. 121. Hetmańska.

grana w III. rundzie 24/I.

Glocer — **Spielmann**

1. d4, Sf6, 2. Sf3, c5, 3. e3, e6, 4. Gd3, Sc6, 5. c3, Ge7, 6. 0—0, d6, 7. e4, e5, 8. Gc2, 0—0, 9. Sa3, c×d4, 10. c×d4, Gg4, 11. d×e5, S×e5, 12. Gf4, Sd7, 13. Sb5, S×f3+, 14. g×f3, Gh3, 15. We1, Se5, 16. G×e5, d×e5, 17. H×d8, W×d8, 18. Wd1, Wc8, 19. W×d8+, G×d8, 20. Gd3, Wc6, 21. Kh1, Gb6, 22. Sc3, G×f2, 23. Gf1, G×f1, 24. W×f1, Gd4, 25. Sd5, Wc2, 26. b4, W×a2, 27. Wc1, Wa1, 28. W×a1, G×a1, 29. Kg2, f6, 30. Kf2, Kf7, 31. Ke3, Ke6, 32. Kd3, Kd6, 33. Se3, g6, 34. Kc4, Gd4, 35. Sd5, f5, 36. Sf6, h6, 37. h3, Ke6, 38. Sd5, f×e4, 39. f×e4, g5, 40. Kd3, h5, 41. Ke2, g4, 42. h4, Gb6 i białe poddały się.

Partja Nr. 122. Nimcowicza.

grana w IV. rundzie 26/I.

Spielmann — **Najdorf**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hb3, c5, 5. d×c, Sc6, 6. Sf3, Se4, 7. Gd2, S×d2, 8. S×d2, f5, 9. g3, G×c5, 10. Gg2, 0—0, 11. 0—0, b6, 12. Ha4, Gb7, 13. Sb3, He7, 14. S×c5, b×c5, 15. e3, Wab8, 16. f4, Sb4, 17. G×b7, W×b7, 18. Wad1, Sc6, 19. Hc2, g5, 20. b3, Wf7, 21. Hd2, g×f4, 22. g×f4, Kh8, 23. Kh1, Wb8, 24. Wg1, Wg8, 25. Sb5, Wg7, 26. Sd6, Sd4, 27. W×g7, W×g7, 28. Sc8, He8, 29. e×d4, H×c8, 30. d5, Hg8, 31. Hc3, h6, 32. Wg1, Kh7, 33. W×g7+, H×g7, 34. Hd2, Hf6, 35. Kg2, Kg6, 36. Kf3, e5, 37. f×e5, H×e5, 38. He2, d6, 39. H×e5, d×e5, 40. h4, Kf6, 41. a3, a5, 42. Ke3, Ke7. Remis.

Partja Nr. 123. Nimcowicza.

grana w IV. rundzie 26/I.

Kremer — **Glocer**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hb3, c5, 5. d×c5, Ha5,

6. Gd2, H×c5, 7. e3, Sc6, 8. a3, Ga5, 9. Sf3, 0—0, 10. Hc2, He7, 11. Gd3, G×c3, 12. G×c3, e5, 13. Sd2, h6, 14. Se4, S×e4, 15. G×e4, d6, 16. 0—0—0, Ge6, 17. Gd5, G×d5, 18. W×d5, Hc7, 19. Whd1, Se7, 20. W×d6, H×c4? 21. G×e5, Hg4, 22. f3, Hh5, 23. He4, Sc6, 24. Gc3, Wfe8, 25. Hf4, Wac8, 26. Kb1, a5, 27. h4, Se7, 28. Wd1—d3, Sg6, 29. Hd4, f6, 30. Wd7, Se5, 31. Hd5+, Kh8, 32. f4, i czarne poddały się.

Partja Nr. 124. Obr. Alechina.

grana w VI. rundzie 28/I.

Spielmann — **Kremer**

1. e4, Sf6, 2. Sc3, d5, 3. e5, Sd7, 4. e6! (zamiast 3... Sd7, wskazane było d4! Posunięcie w tekście oddaje czarnym piona, zamyka jednak i paraliżuje zupełnie grę czarnych) f:e6, 5. d4, Sf6, 6. Sf3, c5, (próba otworzenia gry. Już w tem wczesnem stadjum partji, przewaga białych wielka). 7. d:c5, Hc7, 8. Sb5! H:c5, 9. Ge3, Hb4+, 10. c3, Ha5, 11. b4, Hd8, 12. Gf4! Sa6, 13. Sbd4, Hb6, 14. a4, Gd7, 15. a5, Hd8, 16. Se5, Hc7, 17. Wc1, Hc8, 18. S:d7, S:d7 (nie hetmanem, bo wygrywa Gb5) 19. G:a6, b:a6, 20. S:e6, Hc4, 21. Sc7+, Kd8, 22. H:d5, H:d5, (jasne było, że po H:f4 nastąpi Se6) 23. S:d5, Wc8, 24. Ge3, e6, 25. Sf4, Wc6, 26. 0—0, Ge7, 27. G:a7, Gg5, 28. Ge3, G:f4, 29. G:f4, Wc4, 30. Gd2, Ke7, 31. Gg5, Kf7, 32. Wfd1, Se5, 33. Wd6, Sc6, 34. Wd7+, Kg6, 35. Gd2, Whd8, 36. W:d8. S:d8, 37. Kf1, Sc6, 38. Ke2, Kf5, 39. Wa1, Ke4, 40. f3, Ke5, 41. Kd3 i białe po kilku jeszcze posunięciach wygrały dzięki przewadze dwu pionów.

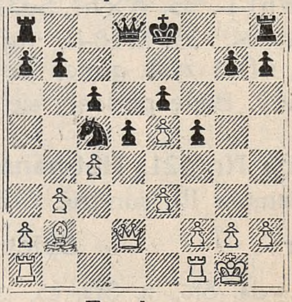
Partja Nr. 125. Hetmańska.

grana w V. rundzie 27/I.

Frydman P. — **Spielmann**

1. Sf3, Sf6, 2. b3, d5, 3. Gb2, Gf5, 4. e3, Sbd7, 5. d4, e6, 6. Gd3 (Wskazane było zmiejsca 6. Ge5 i po Gd6 7. f4.) Gd6, 7. 0—0, c6, (Białe zbyt trwożliwie założyły swój debjut, co w znakomity sposób wyzyskuje ich przeciwnik.) 8. c4, G×d3, 9. H×d3, Se4! 10. Sbd2, f5, 11. Se5, (Zbyt późna decyzja, lecz białe nie mają wyboru. Gra czarnych b. swobodna z możliwościami krótkiej i długiej rochady, względnie z atakiem królewskim przez Hf6, g5 i td.) 11... G×e5, 12. d×e5, Sdc5! (Doskonały manewr upraszczający grę. Rozbijając skrzydło hetmana zmierzają czarne do lepszej końcówki, zachowując skoczka przeciwko gońcowi) 13. Hc2, S×d2, 14. H×d2, (vide diagram)

Spielmann



Frydman

14... d×c4, 15. Hb4? (Stanowczo lepsze było 15. Hd4, względnie wymiana hetmanów n. p. 15. Hd4, Sd3, 16. b×c4 i 17. Wd1, lub też

15. Hd4, H×d4, 16. G×d4, Sd3, 17. b×c4, c5? 18. Gc3, 0—0—0, 19. Wd1, i t. d. Posunięcie w tekście jest ryzykiem, oddaje figurę za wątpliwej wartości atak.) 15... Sd3, 16. H×b7, S×b2, 17. b×c4, Wab8! (Jedyne, gdyż po 18. S×c4 lub Sa4, białe zdobywają figurę z powrotem przez 19. H×c6+! zaś po 18. Sd3? nastąpi 19. H×g7, Wf8, 20. Wd1! z dobrą grą. lub też po 18... Sd3, 19. Wd1, 0—0, 20. Hb1! z tym samym efektem) 18. H×g7, Wf8, 19. H×h7, He7, 20. Hh5+, Kd7, 21. Wac1, Wfh8 (Piorunujący kontr-atak) 22. He2, Kc7, 23. Wc2, Hh4, 24. h3, Wag8! (z groźbą 25... W×g2+, i 26. H×h3+!) 25. Hf3, Sd3, 26. e4, Sf4! Białe poddały się.

Mecz Flohr - Botwinnik.

(+ 2, — 2, = 8)

Ten niedawno rozegrany mecz był bezsprzecznie jednym z najciekawszych wydarzeń w świecie szachowym, lat ostatnich.

Poraz pierwszy od r. 1925. od czasu wielkiego turnieju międzynarodowego w Moskwie, nastąpił kontakt Wschodu z Zachodem.

Od czasu gdy arcymistrz Bogolubow opuścił Rosję Sowiecką, nastąpiły tamże kolosalne wprost zmiany, o których Europa ma wprost słabe wyobrażenie. Nadzwyczajną pracą, niezmordowaną energją i nieustanną propagandą, stworzono liczne kadry szachowe, które swą liczebnością i siłą przerastają najsilniejsze ośrodki szachowe europejskie. Obowiązkowe wprowadzenie szachów do szkół, jako przedmiotu szkolnego, krzewienie zamiłowania do gry w sferach wojskowych i robotniczych, turnieje dla dzieci, oto czynniki któremi posługiwali się organizatorzy życia szachowego w Sowietach.

Niemałe usługi oddała tymże i prasa szachowa, która wraz z naczelnym organem ogólno-sowieckiego Związku szachowego p. t. „Szachmaty”, rozchodzącym się w kilkudziesięciutysiącach egzemplarzy, przyczyniła się świetnie do rozwoju gry królewskiej. Ta nadzwyczajna praca, ujęta w metodyczne ramy porządku i dyscypliny wydała nadzwyczajne rezultaty.

Organizatorzy mogą być dumni ze swego dzieła. Stworzyli awangardę mistrzów. Poza Botwinnikiem, dysponują Sowiety pierwszorzędnymi b. utalentowanymi mistrzami, na wielką miarę zakrojonymi. Do tych w pierwszym rzędzie należą: Alatorzew, Rjumin, Löwenfisz, Sawicki, Czechower, Kan, którzy nie o dużo ustępują Botwinnikowi i niemalże mu dorównują.

Gdy z tej strony spojrzymy na sprawę zrozumiemy, dlaczego mecz Flohra z Botwinnikiem nabiera tak ogromnego znaczenia. Rosja Sowiecka

posiada dziś największy i najbogatszy rezerwoar sił szachowych na kontynencie i życzyć by sobie należało, by nastąpiły czasy częściejszego zbliżenia i zapoznania się szachistów europejskich z rosyjskimi, w imię jednej prawdy, wspólnego dobra, rozwoju i ukochania gry królewskiej.

Mecz Flohra z Botwinnikiem jest pierwszą jaskółką tego zbliżenia. W prasie europejskiej przyjęto wynik Flohra z rezerwą. Spodziewano się zdecydowanego zwycięstwa jego nad Botwinnikiem. — Niesłusznie, niedoceniono siły rosyjskiego mistrza. Niedoceniono mistrza, który siedm razy pod rząd, zdobywa I. miejsce w turniejach mistrzów i ZSSR.

O ile pierwsza połowa meczu wykazała przewagę Flohra, to druga należała całkowicie do Botwinnika, który zadziwił Flohra świeżością swego stylu, inowacjami w debjutach i nawet znajomością teoretyczną przeważał nad przedstawicielem Zachodu.

Nie można też twierdzić, że więcej w tym meczu było inicjatywy Flohra, ani też, że w drugiej połowie meczu grał niżej swej siły.

To była walka równego z równym. Wynik + 6 — 6, jest sprawiedliwą wykładnią sił obu mistrzów.

Seanse simultanowe.

Poza meczem z Botwinnikiem dał arcymistrz Flohr dwa seansy gry równoczesnej, w Moskwie i Leningradzie.

W obu reprezentacjach wystawiono zespoły złożone z 50 osób. W Moskwie uzyskał Flohr następujący wynik: + 16 — 12 = 22, zaś w Leningradzie: + 11 — 20 = 19, więc wynik znacznie gorszy. Ogólny wynik obu seansów: + $47^1/_2$ — $52^1/_2$. Zdaniem prasy sowieckiej wynik Flohra jest znakomity, skoro się zważy, że w seansach grali szachiści I. kategorji, renomowanej siły.

Niektórzy mistrzowie sowieccy wyrazili pogląd, że Flohr jest dziś najlepszym simultanistą świata i wątpić należy, czy którykolwiek arcymistrz europejski, uzyskałby w seansie w Leningradzie wynik lepszy Seans w Moskwie trwał 10 godzin, w Leningradzie 13 godzin!

Turnieje błyskawiczne.

Nie ominięto sposobności bliższego zapoznania arcymistrza Flohra z mistrzami sowieckimi. Do tego celu najlepiej nadawały się „turnieje błyskawiczne", ktore urządzono dwa.

Wynik I. turnieju: Rjumin 11, Flohr $10^1/_2$, Grigoriew i Löwenfisz 8, Mazel $7^1/_2$, Ragozin, Sawickyj 7, Alatorzew, Rabinowicz 6, Czechower 5, Zubarew, Nenarokow, Rauchlin 4, Lisyczyn 3.

Wynik II. turnieju: Flohr 11, Lisyczyn, Mazel, Sawickyj 8, Rabinowicz $7^1/_2$ Grigoriew 7, Alatorzew, Model $6^1/_2$, Ragozin $5^1/_2$, Rauchlin, Rjumin, Czechower 5, Nenarokow $4^1/_2$, Suzin 3.

Poniżej podajemy ciekawsze daty karjery szachowej obydwu arcymistrzów, oraz trzy partje matchowe:

Karjera Flohra:

Szampionat Pragi	1928	IV.
Rogatska - Slatina	1929	II.
Hamburg (Fide)	1930	II.
Świnioujście	„	II.
Cittau	„	I-III.
Stuben	„	II.
Hastings	1931	I.
Antwerpja	„	I.
Göteborg	„	I-III.
Praga	„	III.
Praga (Fide)	„	VI.
Brno	„	I.
Bled	„	IV-VII.
Hastings	1932	I.
Londyn	„	I.
Antwerpja	„	II.
Sliać	„	I-II.
Berno	„	II-III.
Hastings	1933	I.
Folkestone (Fide)	„	III.
Scheveningen	„	I.
Mnichove Hrady	„	I.
Hastings	1934	I.

Mecze:

ze Stolzem	1931	+2, —3, =3
(rewanż)	„	+4, —1, =3
ze Sultan Khanem	1932	+2, —1, =3
z Dr. Euwem	„	+3, —3, =10
z Van Boschen	1933	+4, —0, =4
z Grobem	„	+4, —1, =1
z Botwinnikiem	1933	+2, —2, =8

Karjera Botwinnika:

Szampionat Leningradu	1926	II-III.
„ Sowiec. Zw.	„	III.
V. Wszechsowiecki Zjazd	1927	V-VI.
Szampionat Leningradu	1929	I.
VI. Wszechsowiecki Zjazd	„	VI.
Turn. mistrz. Leningradu	1930	I.
Mistrzostwo Leningradu	1931	I.
VII. Wszechsowiecki Zjazd	„	I.
Mistrzostwo Leningradu	1932	I.
Turn. mistrz. Uniwersytetu	„	I.
Turn. mistrz. Leningradu	1933	I-II.
VIII. Wszechsow. Kongres	„	I.

Mecze:

z Flohrem	1933	+2, —2, =8.

Partja Nr. 126. Nimcowicza.

6. partja meczu.

Flohr **Botwinnik**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, Gb4, 4. Hc2, c5, 5. d:c, Sa6, 6. a3, G:c3+, 7. H:c3, S:c5, 8. f3! d6, 9. e4, e5, 10. Ge3, Hc7, 11. Sge2, Ge6, 12. Hc2, 0—0, 13. Sc3, Wfc8, 14. Ge2, a6, 15. Wac1, Scd7, 16. Hd2, Hb8, (G:c4? 17. Sd5!) 17. Sd5, G:d5, 18. c:d5, W:c1+, 19. H:c1, Hd8, 20. 0—0, Wac8, 21. Hd2, Hc7, 22. Wc1, H:c, 23. H:c, W:c, 24. G:c1, (Powstała końcówka dwu gońców przeciwko dwom skoczkom. Nadzwyczaj pouczający jest sposób, w jaki Flohr zrealizował tą przewagę) Kf8, 25. Kf2, Ke7, 26. Ge3, Kd8, 27. Ke1, Kc7, 28. Kd2, Sc5, 29. b4, Scd7, 30. g3, Sb6, 31. Kc2, Sbd7, 32. a4, Sdb6, 33. a5, Sbd7, 34. Gc1, Kd8, 35. Gb2, Se8, 36. Kd2, Sc7, 37. Ke3, Ke7, 38. Gf1, Sb5, 39. h4, Sc7, 40. Gh3, Se8, 41. f4! f6, 42. Gf5, g6, 43. Gh3, h6, 44. Gc1! Sg7, 45. f:e5, d:e, 46. Kf3, h5, 47. Ge3,

Kd6, 48. Gh6, Sge8, 49. g4, h:g, 50. G:g4, Se8—c7, 51. Ge3, Sb5, 52. Ke2, Sc7, 53. Kd3, f5, 54. e:f, g:f, 55. G:f, S:d5, 56. Gd2, Sf6, 57. Kc4, Kc6, 58. Gg6, b5+, 59. Kd3, Se7, 60. Ge4+, Sed5, 61. Gg5, Sfh5, 62. Gf3, Sg3, 63. Gd2! Kd6, 64. Gg4, Sf6, 65. Gc8, Kc6, 66. Ge1, e4+, 67. Kd4, Sgh5, 68. Gf5, Kd6, 69. Gd2! Czarne poddały się, gdyż nie mają dostatecznej obrony.

Partja Nr. 127. Caro-Kann.

9. partja meczu.

Botwinnik **Flohr**

1. e4, c6, 2. d4. d5, 3. e:d5, c:d5, 4. c4, Sf6, 5. Sc3, Sc6, 6. Gg5, d:c4, 7. d5, Se5, 8. Hd4, Sd3+, 9. G:d3, c:d3, 10. Sf3! (Ciąg polecony przez mistrza Rabinowicza) g6? 11. G:f6, e:f6, 12. 0—0, Hb6, 13. Wfe1+, Kd8, 14. Hh4! (z groźbą 15. Se5!) g5, 15. Hh5, Gd6, 16. H:f7, Wf8, 17. H:h7. g4, 18. Sd2, Hc7, 19. Hh6. Hf7, 20. Sc4, Ge5, 21. Se5, f:e5, 22. Hg5+, (zysk drugiego pieszka) He7, 23. H:e5, H:e5, 24. W:e5, Gf5, 25. Wf1!, Kd7, 26. f3, b5, 27. f:g4, G:g4, 28. h3, b4, 29. Se4, W:f1, 30. Kf1, Wf8+, 31. Ke1, Gf5, 32. g4, Gg6, 33. We6 i czarne poddały się, gdyż końcówka jest beznadziejna.

Partja Nr. 128. Holenderska.

10. partja meczu.

Flohr **Botwinnik**

1. d4, e6, 2. c4, f5, 3. g3, Sf6, 4. Gg2, Ge7, 5. Sf3, 0—0, 6. 0—0, d5, 7. b3, c6, 8. Sc3, Sd7, 9. Gb2, He8, 10. Hd3, Kh8! 11. c:d5, (niekorzystna wymiana) e:d, 12. Sd2, Se4, 13. f3, S:c3, 14. G:c3, f4! 15. We1, Hh5, 16. Sf1, Gd6, 17. e3, f:g3, 18. S:g3, Hh4, 19. Sf1, Sf6, 20. We2, Gd7, 21. Ge1, Hg5, 22. Gg3, G:g3, 23. S:g3, h5! 24. Wf2? (grube przeoczenie) 24. h4, 25. f4, Hg4, 26. Gf3, h:g3! 27. G:g4, g:f2+, 28. Kg2, S:g4, 29. h3, Sf6, 30. K:f2, Se4+. Białe poddały się (Na 31. Kg2, wygrywa G:h3+, K:h3? Sf2+. W innym wypadku czarne zatrzymują dwie lekkie figury oraz wieżę za hetmana przy silnym ataku).

Z Moskwy do Hastings.

Po wyjeździe z Rosji udał się Flohr do Łotwy, gdzie w zorganizowanym w Rydze seansie simultanowym dał seans na 37 szachownicach z wynikiem + 22 — 6 = 9. Stąd w dalszą drogę do Anglji. W Hastings zdobywa I. nagrodę przed mistrzem świata Dr. Alechinem. Z powyższej marszruty młodego arcymistrza wynika, że poza swojemi fenomenalnemi zdolnościami szachowemi, posiada Flohr i kondycję fizyczną wprost wspaniałą, pozwalającą mu odbywać długie męczące podróży, bez szkody dla pracy umysłu i swego zdrowia. Wróciwszy do Pragi ogłosił reprezentant Czechosłowacji ciekawy artykuł w „Prager Presse", który w zupełności

poniżej przytaczamy, a który niewątpliwie zainteresuje Naszych Czytelników:

Praga 13. stycznia 1934. Ze wszystkich turnieji i meczów w których dotychczas miałem zaszczyt bronić honoru Czechosłowacji, uważam mecz swój z mistrzem ZSSR. Botwinnikiem, za najbardziej znamienny. Mecz doszedł do skutku na moje wezwanie Botwinnika do walki, przy czynnym udziale radcy ambasady ZSSR. w Pradze, Iljina Żenewskiego. W ten sposób wybrałem się do Moskwy. Już na rosyjskiej granicy w Negoroloje, oczekiwał mnie przewodnik-tłumacz, którego wysłał Rosyjski Związek Szachistów, a który przywiózł mi pozdrowienie jednego miljona zorganizowanych szachistów rosyjskich. W dniu mego przyjazdu do Moskwy, zostałem zaproszony do przewodniczącego Związku, Krylenki, (generalnego prokuratora ZSSR) będącego duszą całego ruchu szachowego w Sowietach. Przywitał się ze mną b. serdecznie i już na wstępie przemówił zeń namiętny szachista: „Mistrzu, mam tu pewną niedokończoną partję jednego turnieju. Proszę przypatrzyć się tej ciekawej pozycji“. To była pierwsza moja praca i analiza szachowa w Rosji. W dzień później rozpoczął się mój mecz z Botwinnikiem. Graliśmy na scenie ogromnej sali w gmachu związków zawodowych. Poniżej sceny z obu stron ustawione były szachy, na których demonstrowano publiczności naszą grę. We wszystkich innych salach oraz pokojach pobocznych były ustawione duże tablice szachowe, około 15 — 20 sztuk, z których każda z osobna absorbowała uwagę kilkudziesięciu osób. Codziennie. każdorazowo inny mistrz demonstrował graną równocześnie przez nas partję, publiczności.

Pierwsza partja meczu grana była obustronnie b. nerwowo. Wygrałem ją dzięki większemu doświadczeniu i lepszej taktyki. Następne 4 partje miały zupełnie spokojny przebieg. W szóstej partji, którą uważam za najlepszą z całego meczu, a jedną z najlepiej wogóle przezemnie granych, udało mi się przewagę dwu gońców nad dwoma skoczkami w przekonywujący sposób wykazać i technicznie przeprowadzić. Botwinnik, nadzwyczaj sympatyczny młody człowiek, z wiecznym uśmiechem na ustach, był od początku przekonany, że mecz przegra, tak, że to co potem nastąpiło w Leningradzie, nie było dla niego tylko, ale dla całej organizacji szachowej w Rosji, największą niespodzianką.

Z pierwszego etapu walki w Moskwie, nakręcono film długości 400 mtr., ktory zapewne w kinach wkrótce się ukaże.

Przy stanie 4:2, przekonany, że mecz zwycięsko zakończę, pojechaliśmy wraz z sekundantami oraz sędzią polubownym do Leningradu. Druga część meczu, miała początkowo ten sam przebieg co w Moskwie. Nierozstrzygnięte wyniki w 7 i 8 partji, po obopólnej, ostrożnej grze. Być może, że w 7 partji mogłem coś więcej wydobyć. W 9 partji uzyskał Botwinnik swój pierwszy pełny sukces. Wybrałem obronę Caro-Kann, jak

w pierwszej partji meczu. Botwinnik zastosował pewne ulepszenie, na które nie znalazłem w partji właściwej odpowiedzi i uległem jego atakowi. Dziesiąta partja była właściwie decydująca. Była to jedna z najsłabszych partyj w całej mojej karjerze szachowej i nie jestem w stanie udzielić wyjaśnień co do poziomu mojej gry w tejże. Ostatnie dwie partje nie wpłynęły już na zmianę wyniku. Nie starałem się oto, gdyż zwycięstwo z przewagą jednego punktu, byłoby za mało przekonywujące i także Botwinnik przy tym stanie rzeczy, nie miał zamiaru już ryzykować. Co do Botwinnika, jestem przekonany, że to jest gracz na miarę światową zakrojony, i że stanowczo winien się znaleźć wśród listy pierwszych ośmiu szachistów świata. Styl jego gry nie jest zupełnie jeszcze skrystalizowany, przypomina jednak Capablancę i Dr. Euwego.

Prócz meczu z Botwinnikiem urządził rosyjski związek szachistów i inne imprezy. W Moskwie i Leningradzie przemawiałem do radja w języku czeskim i dałem wyraz uznania rosyjskiej organizacji szachów.

W Moskwie i Leningradzie miałem po jednym seansie zbiorowym.

Pouczony moskiewskim wynikiem grałem w Leningradzie nadzwyczaj ostrożnie i ambitnie. Ale niemożliwością jest uzyskanie dobrego wyniku w Leningradzie przeciwko 50 graczom, z których conajmniej 30-tu złożonych jest z szachistów, zdolnych samych do dania pokazów zbiorowych. Ani jeden z tych pięćdziesięciu nie przegrał przez jakowyś błąd choćby pieszka. Są to technicznie skończeni, doskonali gracze. Produkcja w Leningradzie trwała 13 godzin.

W pierwszych ośmiu godzinach stałem b. dobrze. Później nastąpiło fizyczne przemęczenie, co wpłynęło na pogorszenie mych wyników. Prasa oświadczyła, że nikt nie mógłby uzyskać lepszego wyniku i dziwiła się wogóle, że byłem w stanie 11 partyj wygrać, zaś 19 remisować. Przed seansem proponowano mi zakłady, że nie wygram 50% partji i że conajmniej 20 partyj przegram. W Leningradzie istnieje 20.000 zorganizowanych szachistów, z których 300 posiada siłę mistrzowską. Ponadto grałem w dwóch turniejach błyskawicznych. W pierszym uplasowałem się na drugim miejscu za Rjuminem, zaś w drugim wziąłem wystarczający rewanż, pozostawiając drugiego konkurenta poza sobą o $3^1/_2$ p.

Rezultat turnieju w Hastings jest może dla szerokiej opinji bardzo efektowny, ja osobiście nie cenię tego zwycięstwa tak wysoko. Był to maleńki turniej i partja między mną a Alechinem, miała przebieg b. zmienny.

Życzeniem moim jest na przyszłość tenże sukces w innych ramach, na innej platformie powtórzyć.

Czas wpłacić zaległą prenumeratę!

Turniej w Hastings.

Wielkie turnieje międzynarodowe należą dziś w dobie kryzysu do rzadkości. Anglicy jednak wierni tradycji urządzają corocznie swój „turniej gwiazdkowy“ w Hastings, który coprawda ustępuje znaczeniem innym wielkim imprezom międzynarodowym, niemniej jednak śledzony jest przez sfery szachowe z wielkiem zainteresowaniem. Ideą bowiem przewodnią organizatorów turnieju w Hastings jest stworzenie możności najzdolniejszym z młodej generacji mistrzów — wybicia się i udowodnienia wysokiej klasy swojej gry.

I tegoroczny 14-ty z rzędu turniej gwiazkowy w zasadzie podobny do poprzednich imprez, miał jeszcze pewien inny na pozòr ukryty, a jednak, cel jawny. Między zaproszonymi uczestnikami był i mistrz świata Dr. Alechin, oraz dwukrotny zwycięzca turnieji gwiazdkowych S. Flohr. Turniej w Hastings miał więc być terenem pojedynku Alechin — Flohr. Alechin, który przez lat kilka zdobywał bez pardonu wszystkie I. nagrody, w turniejach w których uczestniczył, krocząc od sukcesu do sukcesu, który tego rodzaju wielkich mistrzów jak: Capablanca, Dr. Lasker, Nimcowicz, Spielmann i Rubinstein usunął w cień, względnie spowodował ich zupełne zapomnienie, tym razem ustąpił miejsca pierwszego, S. Flohrowi, młodemu wybrańcowi bogów. Jeszcze do niedawna panowało wszechwładnie przekonanie, że Alechin po wygranej nad Capablancą, po swoim „Huzarren-meczu” z Bogoljubowem, — jest bezkonkurencyjny.

I nie dziw. Od lat kilku nie można było zestawić turnieju w którymby spotkali się ponownie Alechin z Capablancą, Nimcowiczem, Euwem i Spielmannem. Wiadomo bowiem, że Capablanca do dziś dnia ma słuszne i faktyczne prawo rozegrania meczu rewanżowego o mistrzostwo świata z Alechinem. Nimcowicz zaś uchodzi przez długie lata za „Weltmeister-kandydata“. Dr. Euwe tylko nieznacznie przegrał mecz do Alechina i to w czasie kiedy Alechin nie był jeszcze mistrzem świata. Zwycięstwo padło w partji 10-tej przy stanie $4^1/_2$:$4^1/_2$ w pozycji przegranej dla Alechina.

Nie miejsce tu i pora omówić przyjazd Capablanci z Cuby do Europy, by z Alechinem spotkać się i zmierzyć, ani starania Nimcowicza i innych o udział w turniejach, gdzie grywał Alechin. Bezskutecznie. Pozostanie to tajemnicą organizatorów tych imprez.

W szachach natomiast nie ma patentu na długowieczność i sławę. W międzyczasie wyrosła młoda awangarda mistrzów, która szybko przeskakując po jednym i więcej szczebli, zbliża się niepohamowanie, nawet do tronu szachowego. Jednym z tych śmiałków jest młody arcymistrz S. Flohr.

Turniej w Hastings odbył się przy udziale 10 mistrzów. 50% obsady stanowili Anglicy, a to: Alexander, Sir Thomas, Michell i Milner - Barry. Z tych wyróżnić należy młodego Alexandra, który po Sultan - Khanie, uchodzi za najzdolniejszego gracza Anglji.

Z zaproszonych mistrzów, wymienić należy młodego węgra b. utalentowanego Lilienthala, który uzyskał równą ilość punktów z mistrzem świata i dzielił II. i III. nagrodę. Znany austrjacki mistrz Eliskases oraz mistrzyni świata Wera Menszik zamykają listę gości.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	Punkty	Nagroda
Flohr	—	½	½	1	1	½	1	½	1	1	7	I.
Dr. Alechin	½	—	1	½	½	½	1	½	1	1	6½	II-III.
Lilienthal	½	0	—	½	½	1	1	1	1	1	6½	
Eliskases	0	½	½	—	½	½	1	1	½	½	5	IV-V.
Alexander	0	½	½	½	—	½	0	1	1	1	5	
Thomas	½	½	0	½	½	—	1	0	½	1	4½	
Menszik	0	0	0	0	1	0	—	1	½	½	3	
Tylor	½	½	0	0	0	1	0	—	0	1	3	
Michell	0	0	0	½	0	½	½	1	—	0	2½	
Milner-Barry	0	0	0	½	0	0	½	0	1	—	2	

Partja Nr. 129. Hetmańska.

Flohr **Milner-Barry**

1. d4, d5, 2. c4, c6, 3. e3, Gf5, 4. Hb3, Hd7, 5. Sf3, f6, 6. Sc3, e6, 7. Ge2, Sge7, (7... g5, byłoby logiczniejsze z dotychczasowo założonym debjutem) 8. Sh4! Gg6, 9. S×g6, h×g6, 10. Gd2, Sf5, 11. Gd3, Gd6, 12. 0—0—0, b6, 13. g4, Se7, 14. e4! d×e, 15. S×e4, Kf7, 16. h4, Sa6? 17. c5, b×c5, 18. G:a6, c:d4, 19. Hf3, Sd5, 20. h5, c5, 21. Gc4, Ge5, 22. We1, Ke7, 23. h6! (energiczne na g:h, 24. S:f6) Wab8, 24. h:g7, W:h1, 25. W:h1, d3, 26. g8—H! G:b2+, 27. Kd1. Czarne poddały się.

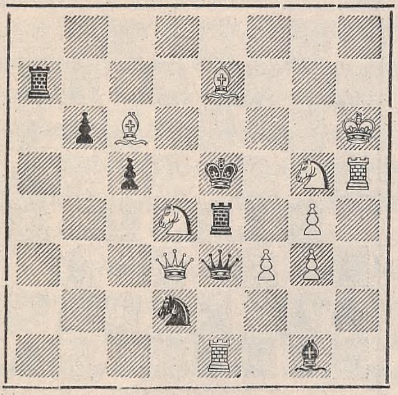
Partja Nr. 130. Hetmańska.

Lilienthal A. **Menszik Wiera**

1. d4, Sf6, 2. c4, e6, 3. Sc3, d5, 4. Gg5, Sbd7, 5. c:d5, e:d5, 6. e3, Ge7, 7. Gd3, 0—0, 8. Hc2, c5, 9. Sge2, a6, 10. Gf5, Wfe8, 11. 0—0, b6, 12. d:c5, b:c5, 13. Wad1, Ha5? 14. S:d5, S:d5, 15. G:h7+, Kh8, 16. W:d5, Sb6, 17. We5, f6, 18. G:f6! g:f6, 19. Wh5, Gg4, 20. Gg8+, i czarne poddały.

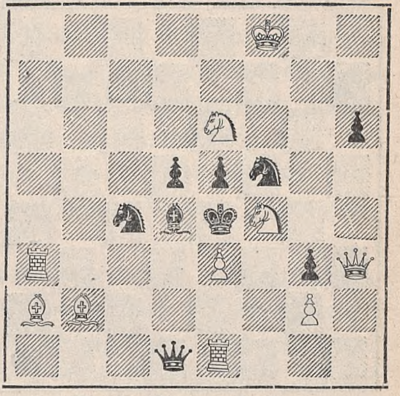
Zadania oryginalne.

154. C. G. Gavrilov — Ismail



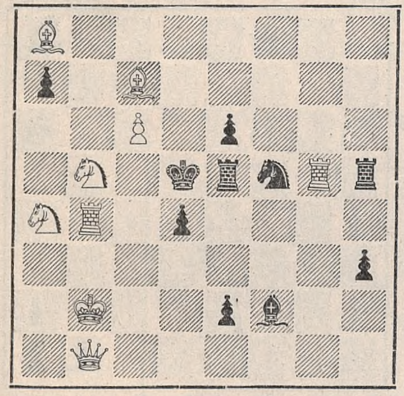
Mat w 2 posunięciach.

155. C. G. Gavrilov — Ismail



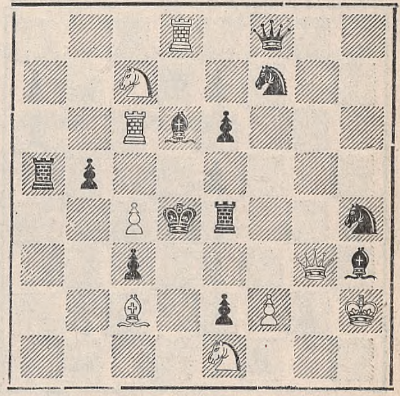
Mat w 2 posunięciach.

156. L. T. Baranowski — W-wa



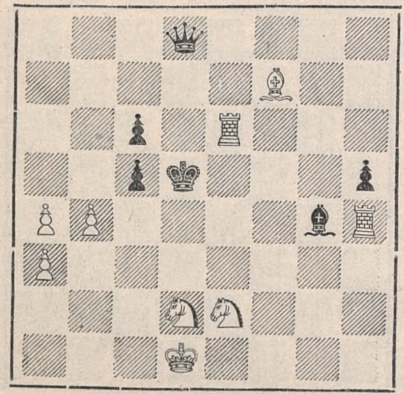
Mat w 2 posunięciach.

157. Janusz Fux — Warszawa



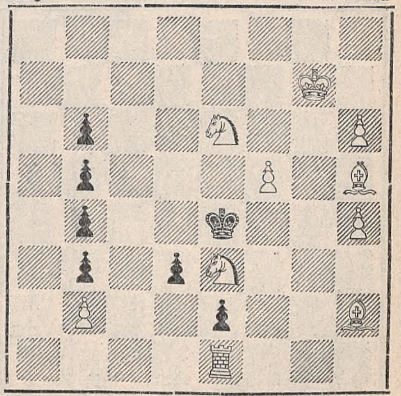
Mat w 2 posunięciach.

158. L. Ramer — Stanisławów



Mat w 2 posunięciach.

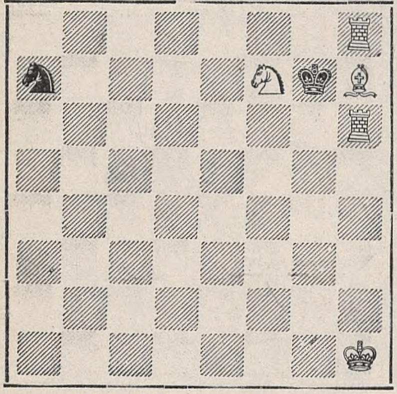
159. T. Czarnecki — Warszawa



Mat w 3 posunięciach.

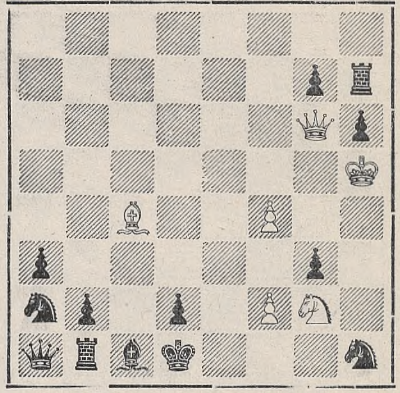
Zadania oryginalne.

160. **I. Cumpe** **Praga**



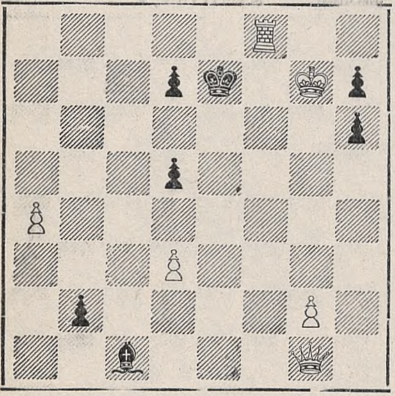
Mat w 3 posunięciach.

161. **H. Salzman** **Warszawa**



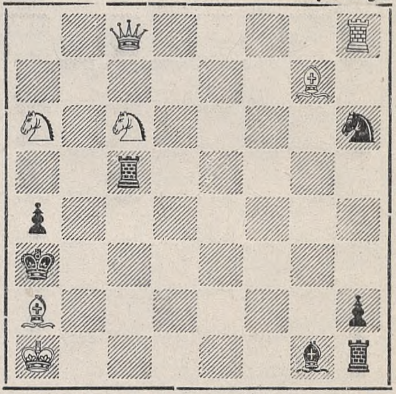
Mat w 3 posunięciach.

162. **A. Czarnota** **Gniezno**



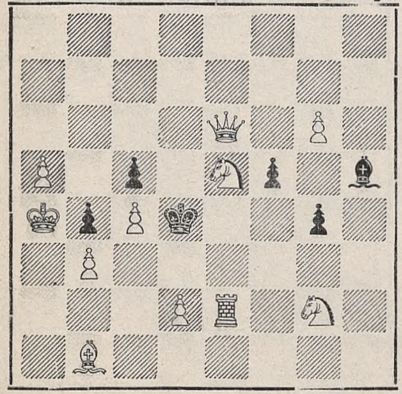
Mat w 3 posunięciach.

163. **R. Prytz** **Kopenhaga**



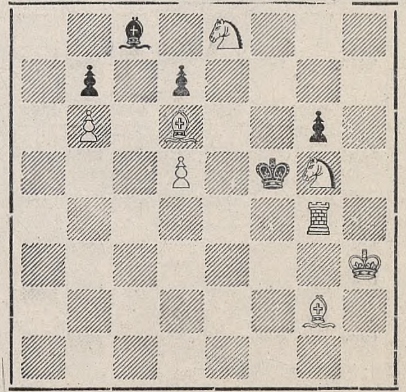
Samomat w 3 posunięciach.

164. **R. Svoboda** **Praga**



Samomat w 4 posunięciach.

165. **N. Schächter** **Młynowce**



Samomat w 4 posunięciach.

Międzynar. Konkurs 3-chod. im. K. Sypniewskiego.

The Result of the K. Sypniewski Memorial Problem Tourney.

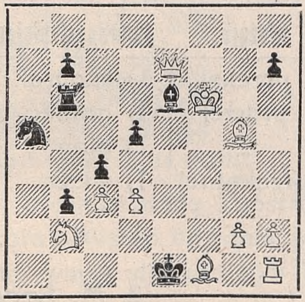
W marcu 1932 r. ogłosił Polski Związek Szachowy konkurs międzynarodowy na 3-chodówki poświęcony pamięci Karola Sypniewskiego, na łamach „Świata Szachowego“. Z powodu likwidacji wspomnianego pisma sprawa rozstrzygnięcia konkursu uległa pewnemu opóźnieniu.

Ostatecznie jednak konkurs doczekał się swego końca i oto niedawno nastąpiło rozstrzygnięcie turnieju, co ogłoszone zostało na łamach „Tygodnika Ilustrowanego“.

Mężem zaufania do którego nadsyłano prace, był p. red. Leon Tuhan-Baranowski. Sędziami byli, pp. T. Pawłowski i red. D. Przepiórka.

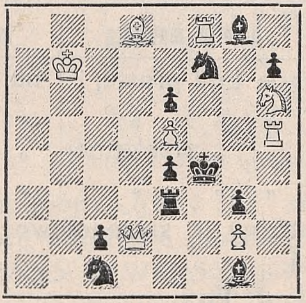
Na konkurs wpłynęło 80 zadań, z czego 60 okazało się poprawnych. Wysoki poziom nadesłanych zadań, oraz pierwszorzędny dobór nazwisk głośnych kompozytorów składał się na całość piękną i b. wartościową. Rezultat turnieju był rewelacją i przeszedł wszelkie nasze oczekiwania. Polacy zdobyli pierwsze trzy nagrody. Jest to sukces wprost wspaniały, i rzadko kiedy bywa notowany podobny wypadek w dziejach problemistyki.

M. Wròbel Warszawa
I. nagroda.



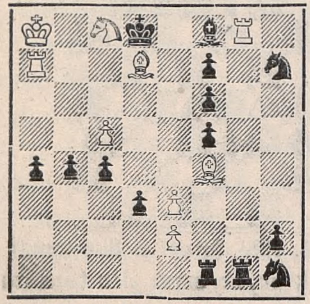
1. Gg5—c1!

A. Goldstein Warszawa
II. nagroda.



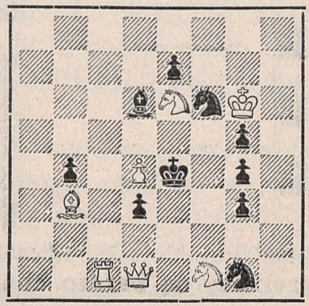
1. Kb7—a8!

S. Tytor Stanisławów
III. nagroda.



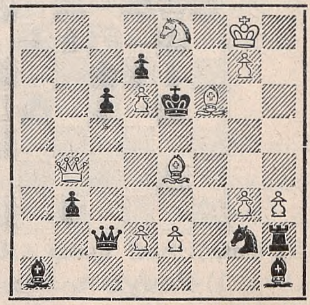
1. Wa7—b7!

E. I. Cauweren Holandja
IV. nagroda.



1. Wc1—c5!

E. Plesnivy Praga
V. nagroda.



1. Ge4—g6!

Janusz Fux

Obrona Schiffmanna w dwuchodówce.

W spuściźnie po zmarłym kompozytorze rumuńskim J. A. Schiffmannie obok licznych, pięknych zadań, pozostał temat problemowy, nazwany imieniem autora. Zgodnie z charakterem całej swej pracy kompozytorskiej autora, temat ten nacechowany jest elementem kombinacyjności, której brak daje się odczuć w znacznej liczbie zadań, dwuchodówek, doby obecnej.

Pomysł obrony Schiffmanna polega na tem, iż białe matują przez odsłonę, przyczem bierka odchodząca przesłania linję innej białej bierki, wiążącej pole królewskie. Dzięki temu czarne bierki związują się na tem polu, w tym celu, aby, po odwiązaniu w groźbie, przesłonić linję bierki matującej. Ze związania czarnych bierek korzystają białe — matując inaczej, jednak tak, by możliwie było *wykorzystane* owo związanie; jest to zasadniczy warunek obrony! W ten sposób zadanie, opracowujące temat Schiffmanna musi składać się z 2 baterji: jednej matującej — drugiej przesłanianej (w groźbie) lub wiążącej czarne bierki (w grach tematowych), łącznikiem jest bierka odsłaniająca bierkę matującą — a przesłaniająca wiążącą. Poniższa talela unaocznia możliwości kunstrukcyjne:

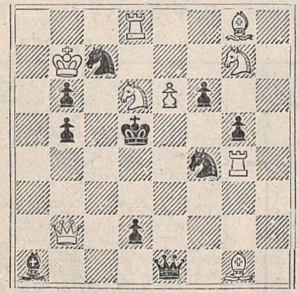
	baterja matująca	baterja wiążąca	figura odsłaniająca (przesłaniająca)
grupa A.	na linji prostej	na linji przekąt.	1) skoczek 2) pion
„ B.	„ „ „	„ „ prostej	1) goniec 2) skoczek
„ C.	„ „ przekątnej	„ „ „	1) pion 2) skoczek
„ D.	„ „ „	„ „ przekątnej	1) wieża

Rozpatrzmy je szczegółowo:

I. *Grupa A.*

1. J. Fux.

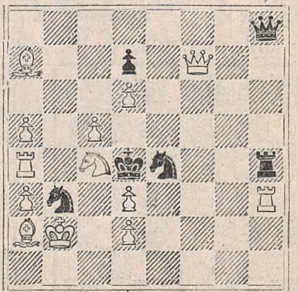
„Tijdschrift“ v. d. N. S. 1932.



2 mat. 1. Hb4! (grozi 2. Sf7 mat!)

2. M. Segers.

II. nagr. „Magazinet“ 1932.



2 mat. 1. Hf5! (grozi 2. Sb6 mat!)

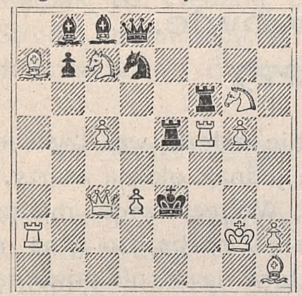
1) Powyższe dwa przykłady są bardzo charakterystyczne dla tematu Schiffmanna: uzasadnienie przesłony linji gońca przez skoczka przeprowa-

dzone zostało w zad. 1. przez oddanie pola „e5“ i konieczność zajęcia tego pola w groźbie; a w zad. 2. — przez zablokowanie pól „a3“, „a5“, „b2“, „d2“, „d6“ oraz uniemożliwieniem gier 2. Se3+ i 2. Se5+ wskutek 2... K×d3! i 2... Kd5! (vide: zad. 1 i 2.)

Zad. 1. przedstawia trzykrotne związanie czarnych figur: 1... H×e6! 2. He4# 1... Sc×e6! 2. H×b5# oraz 1... Sf×e6! 2. Sc4#, W zad. 2. połączył autor wiązanie skoczków czarnych z kombinacją linjową: 1... Sb×c5! 2. Se5#!! oraz 1... Se×c5, 2. Se3#!. Czarne skoczki wiążąc się odsłaniają kolejno linję gońca lub hetmana i umożliwiają maty z przesłoną linji hetmana lub wieży! Wdzięcznym dodatkiem jest jednolita gra skoczka białego na „a5“, „d2“ i „d6“. Z podobnym kompleksem ideowym spotkamy się jeszcze (zad. 12).

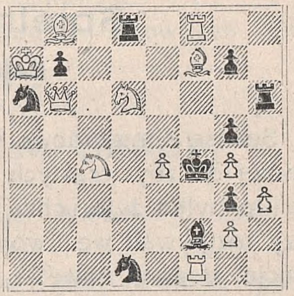
2) Poprzednio rozpatrzyliśmy przykłady na odsłonę przez skoczka, teraz kolej na odsłonę baterji przez piona. Oto 2 przykłady:

3. Mussuri.
„VI. nagr. Szachmaty. 64“ 1932/II.



2 mat. 1. Kg1! (grozi 2. d4 mat!)

4. W. Litwinow
„Szachm. Listok“ (Rekonst).



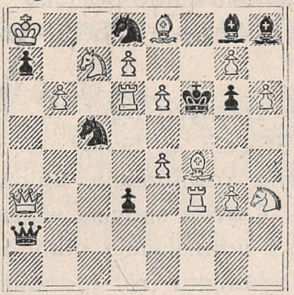
2 mat. 1. Hd4! (grozi 2. e5 mat!)

Zad. 3. posiada słabą konstrukcję. Piony „g5“ i „h2“ stanowią „tajemnicę autora“. Wstęp odsłania gońca i umożliwia groźbę 2. d4#. Czarne w obronie wiążą się na „c5“: 1... S×c5! 2. W×e5#! i 1... W×c5! 2. 2. Sd5#! W pozycji tkwią niewyzyskane możliwości. W tym typie zadań, jak Nr. Nr. 3 i 4 punkt związania musi być oddalony conajmniej o jedno pole od stanowiska czarnego króla. Zad. 4. jest żywym i urozmaiconym problemem; związania: 1... Wd×d6! 2. Gg6#! i 1... Wh×d6! 2. Ge8#! zasługują na uwagę. Zręcznie udało się autorowi wpleść uwolnienie hetmana (po 1... Sc5, 2. He5#!) do mechanizmu zadaniowego).

II. *Grupa B.*

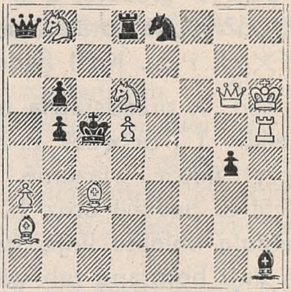
Zad. 5. przeprowadza 4-krotne wiązanie czarnych figur, więcej obron być nie może w tej grupie. Jest to więc rekord! Specjalnie ciekawe jest dorabianie figur w grach: 1... G×e6! 2. g8S#!; 1... Sd×e6! 2. d8G(H)#!; 1... Sc#e6! 2. g×h8(H)#! oraz czwarta gra: 1... H×e6! 2. Sd5#! tworzą zwarty kompleks zadaniowy. Następne zadanie (Nr. 6.) jest znacznie skromniejsze, gdyż zadawala się tylko 2 grami: 1... H×d5!

1) 5. Loschinski i Baeff.
IV. nagr. „Szachm. Listok” 1931.



2 mat. 1. Wc6! (grozi 2. Gd6 mat!)

6. J. Fux
„Magazinet“ 1933.



2 mat. 1. Hc2! (grozi 2. Ge5 mat!)

2. Sb7#! i 1... G×d5! 2. Se4#! Natomiast odznacza się doskonałą konstrukcją oraz dobra grą poboczną: 1... W×d6+, 2. Gf6 mat! i 1... S×d6, 2. Hf2 mat! Wstęp oddaje jedno pole!

(C. d. n.)

Spielmann we Lwowie.
(+ 6, — 7, = 27)

Seanse simultanowe wielkich mistrzów nie należą we Lwowie bynajmniej do zbyt częstych wydarzeń. Gdy się jednak okazja zdarzy, wówczas kto tylko żyje, chce grać z mistrzem. Wobec czego mistrzowie, którzy rozgrywali we Lwowie simultany natrafiali na bardzo silne reprezentacje, złożone nawet z graczy tej klasy, która nawet nie powinna brać udziału w rozgrywkach simultanowych. W rezultacie wyniki simultany były bardzo korzystne dla Lwowa. Zagranicą w simultanach grają tylko b. słabi gracze, stąd pochodzą te rekordowe wyniki mistrzów simultany.

Seans Spielmanna we Lwowie trwał zwyż 9 godzin i zakończył się pierwszą porażką w karjerze szachowej Spielmanna w grze simultanowej. Z 40-tu granych partyj, 27 skończyło się wynikiem remisowym, 6 partyj Spielmann wygrał, natomiast 7 przegrał.

Match miał nader interesujący przebieg, gdyż początkowo zapowiadał się niekorzystnie dla lwowian, którzy w otwarciu otrzymali niemal na wszystkich szachownicach gorszą pozycję. Jednakowoż wobec dużej ilości rozgrywanych partyj, nie mógł Spielmann osiągniętych korzyści szybko zrealizować, wobec czego zaczął się godzić w wielu nawet lepszych dla siebie partjach na remis, chcąc sobie pozostawić do wykończenia mniejszą ilość korzystniejszych dla siebie partyj. Powyższa taktyka jednakowoż zawiodła Spielmanna, gdyż zbyt szybko wypuścił on z gry słabszych graczy z którymi mógł ewentualnie wygrać, u pozostałych zaś stosunkowo silniejszych graczy napotkał na znaczny opór, wskutek którego

musiał na kilku szachownicach skapitulować, kilka lepszych partyj oddać po bezskutecznych wysiłkach za remis, pozatem szereg partyj w przekonywujący i efektowny sposób wygrał. Punkt kulminacyjny osiągnęły rozgrywki o godzinie 5-tej nad ranem, w momencie gdy Spielmannowi pozostała do rozegrania ostatnia partja z Tennebaumem, która miała zadecydować o ewentualnym remisowym wyniku matchu. W końcówce wieżowej Tennenbaum ma przewagę 2-ch pionów, jednakowoż Spielmann fenomenalnie manewruje wieżami, zdobywa jednego piona z powrotem. Mimo jednak dalszych olbrzymich wysiłków nie może niczego więcej zrobić i oddaje ostatnią partję za remis.

Wygrali z mistrzem następujący zawodnicy: Słobodjan, Perycz, Madfes, Schleyen, Szewczyk, Flachs i Towarnicki; *remisowali*: Mellet, Künstler, Gepert, Frączek, Sawicki, Hetper, Libmann, Schlossberg, Schmer, Kaufmann, Warth, Sokołowski, Hawrysz, Turjański, Eidelheit, Sulik, Puczyński, Bombach, Świdrak, Metzger, Lewental, Schächter, Schönfeld, Tennenbaum, Katzner, Turkiewicz, Biłyk; *przegrali*: Fränkel, Gerstenfeld, por. Sternak, Dr. Liebling, por. Kolbuszewski, Laskowski.

Strona organizacyjna imprezy spoczywała w sprawnych rękach red. H. Friedmana i A. Świtlika.

Walne Zgr. Lw. Okr. Zw. Szach.

W dniach 4 i 13 stycznia b. r. odbyło się Walne Zgr. Lw. Okr. Związku Szachowego.

Ustępujący Zarząd przedłożył sprawozdanie z prac dookoła propagandy szachów we Lwowie, jakoteż z wyników dotychczasowego kontaktu z innemi ośrodkami szachowemi w Polsce.

Walne Zgr. powzięło ważne uchwały w sprawie reorganizacji systemu rozgrywek drużynowych. Przedewszystkiem zmiejszono liczbę członków drużyny do 6-ciu, gdyż w dotychczasowych rozgrywkach trudno było niektórym klubom o zebranie 10-ciu ludzi do rozgrywek, następnie stworzono *klasę rezerw*, w której grają rezerwy drużyn A i B klasowych o puhar przechodni. Natomiast kluby B klasowe, grają o prawo wejścia do A klasy.

Wybrano nowy Zarząd Lwowskiego Okręgowego Związku Szachowego w składzie: por. J. Sternak przewodn., Ackerman i Czuczman zast. przew., Słobodjan sekretarz, Madfes skarbnik, Świtlik, Pikor i Weiss, członkowie Wydziału. Przewodniczącym Kolegjum Sędziowskiego został wybrany Dr. Maksymiljan Roman. Wiceprzewodniczący: red. H. Friedman i S. Popel. W skład Kolegjum weszli ponadto: pp. Perycz, Rottenberg, Świtlik i Schmer.

Drużynowe mistrzostwa Lwowa.

W turnieju o drużyn. mistrz. Lwowa na rok 1933/34. I. miejsce i puhar przechodni (po raz drugi) zdobyła drużyna L. K. Sz. 113½ pkt. Dalsze miejsca zajęły: II. Hełm 100 pkt.; III. Ż. U. Pr. 85½ pkt.; IV. Rekord 82½ pkt.; V. Jutrzenka 81½ pkt.; VI. T. U. Sz. 69 pkt.; VII. W. K. Sz. 54 pkt.; VIII. Czarni 32 pkt.; IX. Hetman 22½ pkt.

Skład mistrzowskiej drużyny L. K. Sz. przedstawiał się w rozgrywkach następująco: 1. Eidelheit, 2. Madfes, 3 Kaufman, 4. Puczyński, 5. Tennenbaum; 6. Świdrak, 7. Popel, 8. Gerstenfeld, 9. Latawiec, 10. Musiał.

Wobec tegorocznego wyniku walka o zdobycie puharu na własność rozpoczęła się na nowo. Druga połowa rozgrywek drużynowych w klasie A toczyła się już nieco przy mniejszem zainteresowaniu drużyn.

Mistrzem klasy B została Hasmonea, 107½ pkt. i w przyszłych rozgrywkach zasili ona szeregi A klasy. II. miejsce zdobyła drużyna T. S. L. 103 ½ pkt. Na dalszych znalazły się zespoły: III. Makkabi, IV. Jutrzenka II., V. Rekord II.; VI. Goniec; VII—VIII. Hełm II. i Poalim.

Karnawał Szachisty

Bajka wschodnia.

Niezmierzona jest liczba fuszerów, wiele już o nich napisano, i ta historja ma ich dotyczyć i chytrość szatańską rodu fuszerskiego wykazać.

Dawno to już było, gdy żył w Państwie Smoka ubogi Chińczyk Li-Czaj. Szaty miał zawsze brudne i dziurawe, głodem nieraz przymierał, ale przedziwne myśli snuły się w jego głowie. Albowiem na dwieście wiosek wokoło wiadomo było wszystkim, że Li-Czaj jak nikt inny w szachy grać potrafi, że gdy siada nad kartonem, w kwadraty niczem pole ryżowe podzielonym, cudacznemi z kości rzezanemi figurkami zastawionym, ogień mu się jakowyś w oczach zapala, od myśli ogromu żyły mu na skroniach występują i.., nikt w okolicznych dwustu wioskach partji z nim jeszcze nie wygrał.

Wędrował ciągle Li-Czaj od wioski do wioski, rosła jego sława i do sąsiednich już dotarła prowincyj, aż doszła wieść kiedyś do samego Syna Nieba, że jest ktoś w państwie jego, komu nikt w szachach nie dorówna. I wezwać go kazał przed swoje oblicze.

Po trudach wielu odnaleziono Li-Czaja i sprowadzono do pałacu Cesarza. Olśniony był biedak wspaniałością komnat i strojów, muzyką zdali dochodzącą, a tak cudną, że nigdy takiej nie słyszał i blaskiem wreszcie co bił od Syna Nieba. Ale zapomniał o wszystkiem, gdy do partji zasiadł z najtęższym graczem na dworze. Ależ! Cień od pałacowej padający wieży na krok się jeszcze nie przesunął, gdy Li-Czaj mata obwieszczał.

Dawno już się tak Cesarz nie zabawił, kazał Li-Czaja do stołu prosić i piękną komnatę do snu mu przeznaczyć. Wśród widzów czeredy był też mandaryn Kao-tse.

Choć urząd piastował wysoki i z rodu był najzacniejszego, lecz los mu rozumu poskąpił, pychę mu wzamian dając niepomierną. Zaledwie też ujrzal rozstawione do partji figury, zdziwił się ogromnie: „Jakaż to mądrość — pomyślał — tkwi w grze owej, skoro obaj jednakie mają wojska“. — Zaraz tedy chytry plan uknuł, i chyłkiem się do domu wymknąwszy, noc całą strawił nad księgą o prawidłach szachowych mówiącą. A rankiem, gdy już mądrość całą posiadł, do pałacu podążył; Li-Czaja na bój bezkrwawy wyzwał, jeden stawiając warunek: Aby Li-Czaj każdą partję rozpoczynał, bo on, Kao-tse, ruchy Li-Czaja naśladować będzie. Uśmiechnął się Li-Czaj i do partji zasiadł: 1. d2—d4, d7—d5, 2. Hd1—d3, Hd8—d6, 3. Hd3—h3, Hd6—h6, 4. Hh3:c8 mat. Osłupiał na chwilę Kao-tse, lecz czemprędzej królową giermka na c1 zabił i rzecze:— „Cóż to za mat, skoro zarazem i ja ci mata dać mogę“. — Lecz przeciwnik się jego zuchwalstwem nie stropił i drugą partję grać rozpoczyna: 1. g2—g3, g7—g6, 2. Gf1—g2, Gf8—g7, 3. Ke1—f1, Ke8—f8, 4. c2—c4, c7—c5, 5. d2—d4, d7—d5, 6. d4:c5, d5:c4, 7. Hd1:d8 mat. „Jakim więc matem teraz mi odpowiesz — zapytał Li-Czaj.” Lecz chytrość wciąż nowe znajdzie wykręty. „Nie sztuka to żadna — odparł Kao-tse — figurę matującą mi zabierać. Wszak ty partję wcześniej zaczynasz, więc wcześniej ją kończyć musisz“. I teraz pozostał Li-Czaj spokojny, gdy partję trzecią zaczynał:

1. e2—e4, e7—e5, 2. g2—g3, g7—g6, 3. Ke1—e2, Ke8—e7, 4. Ke2—f3, Ke7—f6, 5. Kh3—g2, Kh6—g7, 6. c2—c3, c7—c6, 7. Hd1—b3, Hd8—b6, 8. d2—d4, d7—d5, 9. d4:e5, d5:e4, 10. Gc1—g5, Gc8—g4, 11. Sg1—e2, Sg8—e7, 12. f2—f4, f7—f5, 13. e5:f6 e. p. mat.

I już chciał Kao-tse ruch przeciwnika naśladować, gdy oto przypomniał sobie, że w księdze niedawno czytanej regułę tak brzmiącą znalazł: „Piona można bić w przelocie tylko w następnym posunięciu“. I nie starczyło mu więcej czelności i z wstydem od partji odstąpił...

(Tłum. z czeskiego A. G.)

Program Festivalu Zadaniowców.

który odbędzie się w czasie najbliższym w wielkiej sali Warszawskiego Koła Problemistów.

1) Mistrz Marjan Wróbel wystąpi z odczytem na temat: „Zadanie, jakiego jeszcze nie ułożyłem“.

2) Chór (pp. S. Limbach, E. Wolański i J. Wójcik) odśpiewa *rondo* p. t. „Marjanek Wróbelek ze szkoły Lwowiaków...“

3) Red. Leon Tuhan-Baranowski wygłosi referat na temat: „Ja i moje dzieci“ przy łaskawym współudziale pp. Czarneckiego, Hebelta i Fuxa.

p. A. Goldstein wystąpi jako główny oponent (tezy: „moja ostatnia dwuchodówka“ i „syn marnotrawny”.)

4) p. Henryk Salzmann wezwie zebranych do nowego matchu międzynarodowego i przy okazji, pouczy jak należy odbijać diagramy szachowe.

5) Zebrani uczczą przez powstanie sukcesy pp. Wolańskiego i Tuhan-Baranowskiego w matchu z Danją.

6) pp. Grzankowski, Pfeiffer i Arłamowski wystąpią w skatchu p. t. „Wielcy zakonspirowani“.

7) p. Zygmunt Marjenstras zademonstruje obecnym swoją I. nagrodę z turnieju WKP. 1932. Jednocześnie postara się wyjaśnić, czemu „bomba“ nie przebiła ścian Ismailu.

8) p. Dawid Przepiórka, jako „dziadek“ honorowy, zgłosi wniosek o poddanie banicji dwuchodówek i pokaże obecnym dwudziestą drugą wersję swego ostatniego studjum.

9) p. Fryderyk Rager wystąpi w piosenkach własnego układu p. t. „Veni — vidi — vici„ i „Homo novus sum“.

10) p. Stefan Tytor zademonstruje sto swoich niepoprawnych zadań.

11) p. Schmer złoży wyjaśnienie na temat: „Czemu będąc Lwowianinem nie ułożyłem samomata“.

„Elte“.

Dziesięć przykazań dla szachistów.

1) Graj tylko z silniejszymi od siebie, bo od słabszych też możesz dostać w skórę.

2) Losując daj do wyboru przeciwnikowi dwie czarne figury tak, że białe muszą ci przypaść w udziale.

3) Podczas gry staraj się zagadać przeciwnika, dmuchnąć mu dym od papierosów (Cowboy'e) wprost w twarz, nucić pod nosem, gwizdać fałszywie oraz w jakikolwiek inny sposób odwrócić jego uwagę od szachownicy.

4) Jeżeli gracie „piece touché“, bądź konsekwentny w stosunku do twego przeciwnika, natomiast ty tłumacz się w odpowiedniej chwili paraliżem ręki.

5) Jeżeli „idzie ci“ mimo wszystko niedobrze, staraj się wszelkiemi niepodejrzanemi środkami o wywrócenie szachownicy, ew. wraz ze stolikiem. Dobrze jest jeśli przyczyni się do tego również jakaś osoba postronna. Jeśliby przeciwnik twój należał do tego rodzaju ludzi, którzy przypomną sobie stan partji po wspomnianej katastrofie, to musisz okazać słabą pamięć i znaleźć tyle wątpliwości, że rozpoczęcie nowej partji stanie się nieodzowną koniecznością.

6) Jeśli sytuacja jest tego rodzaju, że możesz drogą genjalnych kombinacyj dobrnąć do szczęśliwego końca zrób możliwie najmniej inteligentną gębę, tak, że przeciwnik twój nawet zauważywszy tę kombinację nie będzie na nią zważał, licząc na twoją inteligencję.

7) Jeśli zrobiłeś jakieś nieopatrzne posunięcie, a przeciwnik jest niezdecydowany, czy to ma być ofiara czy błąd, gwizdaj, śpiewaj sobie pod nosem, rób tryumfującą minę oraz bębnij palcami po stole. Jeżeli jesteś bardzo bezczelny, to możesz przeciwnikowi nawet wytłumaczyć, że przyjęcie ofiary jest dla niego jedyne.

8) Znęcając się nad przeciwnikiem dorabianiem kilku het-

manów dajesz dowód nieludzkości twego charakteru. Jeśli zaś jesteś altruistą w każdym calu, to powinieneś dorobić osamotnionemu królowi twego przeciwnika jakąś figurę, by gra miała jeszcze pozory walki.

9) Przeciwnika, który nie chce się poddać, choć z gry wypadałoby, zapytaj trzykrotnie, ale w odmiennej formie, czy zna teorję szachową. Jeśli się oburzy, zacznij, mu wymieniać nazwy wszystkich gambitów, których nie znasz, a uzna ciebie za taki autorytet, który ma prawo do stawiania podobnych pytań.

10) Jeśli mimo znajomości poprzednich paragrafów Twoje umiejętności szachowe są zbyt małe, byś mógł wygrać, nie wolno ci się do tego przyznać. Przyjaciołom swoim musisz wytłumaczyć, że ostatniej nocy byłeś na wieczorku, wstałeś późno, masz migrenę, cierpisz na niestrawność, że podczas partji siedziałeś w przeciągu, miałeś złe oświetlenie, że denerwował cię twój przeciwnik. Jeżeli to ich jeszcze nie uspokoi dodaj, że ci ciotka niedawno umarła, że palec cię bolał, że się spieszyłeś, no i żeś lekceważył przeciwnika. A jeśli to jeszcze nie pomoże, to musisz zaproponowkć kpiarzowi partję i tę musisz bezwzględnie wygrać mimo przeciągu w sali i w twoim mózgu.

Kochanowski a porteczki.

W skład pierwszego pełnego wydania utworów poetyckich wielkiego poety polskiego weszły oczywiście też jego oryginalne dla naszej literatury „Szachy”. Pech jednak zdarzył, że drukarz nie był szachistą, tak, że ani na nowej ani na starej nomenklaturze szachowej nie wyznawał się absolutnie. Stąd też w wierszu 279 natrafiwszy na zwrot „Ujrzał drab, natarł na obu i zrobił porteczki“ długo głowił się co za sens mogłoby przedstawiać to wyrażenie. Kochanowski chciał oczywiście wyrazić, że Fiedor zauważywszy dogodną dla siebie sytuację zrobił pionem t. zw. widełki. Ale takich subtelności nie mógł znać drukarz, uznał zatem, że Kochanowski zapewne się pomylił i poprawił go według prawdopodobnego przypuszczenia w sposób następujący: „Ujrzał drab, natarł na obu i zrobił w porteczki“.

Sposób pozbycia się kibica.

Fob i Fib grają w szachy. Dosiada bezceremonjalnie kibic i zaczyna krytykę. Po pewnym czasie Fob pyta się Fiba: „Słyszałeś, że do naszej stadniny sprowadzono nowego ogiera“. Na to Fib: „Nic nie wiem o tem, a poco go sprowadzono?“ „Rzecz prosta, aby kibicował“.

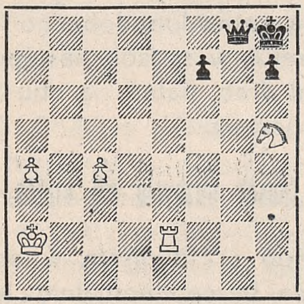
Szachista się chwali.

Gdy mi ojciec pokazał, jak się gra w szachy, to odrazu mu w pierwszej naszej partji dałem mata. A miałem tak ogromny i samorodny talent, że gdy nauczy-

łem posuwać szachami mego brata, to tak dobrze potrafiłem mu wszystko wyłożyć, iż bez trudności zwyciężył mnie on w pierwszej partji swego życia. To już jest u nas rodzinne, taki wielki talent...

Nieprzyjemny zakład.

Było 2 przyjaciół Flip i Flap zawzięcie grających w szachy, nabierających się w szachy wzajemnie ku wesołości ogólnej kibiców. Raz Flap przychodząc wcześniej do kawiarni zwołuje z tajemniczą miną grono stałych bywalców i z dumą ukazuje im następujące zadanie ułożone zresztą przez mistrza Przepiórkę.



Białe zaczynają i wygrywają. Gwałtowna narada kibiców. Gorączkowe spory. Nareszcie mają! A widzisz Flap — takie proste! Sf6! No dobrze, zaraz zobaczymy. Czarne mogą grać tylko Hg1. Niech ci będzie! We8+, Kg7, Wg8+, Kh6 i białe biorąc hetmana narażają się na remis przez pata. Wobec ogólnej konsternacji Flap pokazuje właściwe rozwiązanie, łatwo już rozstrzygające kwestję — Sg7! Ponieważ Flip jest już w garderobie, zatem następuje szybko umowa, by sprowokować go do zakładu. Jak się mamy? Uszanowanie! Cóż wy tak tu zebrani razem! Ano, mamy świetne zadanie szachowe, którego my nie jesteśmy w stanie rozwiązać. Eh, tak źle to ze mną znów nie jest. Pokażcie! Flip kombinuje dłuższą chwilę wreszcie ze spokojną miną wykonuje ruch Sf6. Podskakuje uradowany Flap i wyciągając dłoń zdaleka ryczy: „O co zakład, że to posunięcie nie wygrywa?" Flip po chwileczce namysłu podejmuje zakład o wysoką stawkę, doprowadzając Flapa wprost do szału radosnego. Następuje zwykłe Hg1, długi namysł Flipa i nieoczekiwane Sh5. Zimny pot wystąpił Flapowi na czoło gdy niepewnie wracał Hg8. A Flip pogwizdując wesoło zagrał teraz właściwy ciąg Sg7 stając się odrazu bohaterem wieczoru. Jak Flap zrewanżował się Flipowi opowiem wam w przyszłym numerze.

Jeden z obecnych kibiców.

Różnica między mistrzem, teoretykiem, „patałachem" i kibicem.

Mistrz jest to stworzenie butne, które gardzi teoretykami, lekceważy kibiców, a „patałachów" lubi klepać po ramieniu, mówiąc: „Dużo jeszcze wody..." i t. d. Teoretyk jest to stworzenie równie butne. Nie gardzi mistrzami tylko dlatego, że uważa, iż gdyby nie nerwowe usposobienie sam byłby mistrzem. Przekłada kompozycje szachowe nad partję, gdyż odpada tam „dyspozycja psychiczna", która nieraz psuje wrodzoną genjal-

ność. Zato kompozycje mistrzów traktuje jako dobre chęci. „Patałach“ jest to stworzenie potulne. Największą rozkoszą dla niego jest zagrać z mistrzem. Tli w nim zawsze głębokie przeświadczenie, że mimo tylu metryk swego „patałachostwa“ w walce z mistrzem zbierze swój ukryty genjusz i pokaże światu, czem jest właściwie. Płomień tej wiary zamienia się w transie partji na iskierkę, że mistrz się pomyli, a gdy i ta zgaśnie, zostanie wspomnienie, jak to można było wygrać, jak to mistrz musiał się męczyć. by wygrać i t. d. Kibic jest to stworzenie natarczywe. Umie mniej jak „patałach“ ale się z tem nie zdradza, gdyż nie gra z nikim. Umie tylko krytykować. „Patałach“ który ma wątpliwości odnośnie do jego wyjaśnień może się spodziewać, że go spowodu złej opinji nie przyjmą do żadnego turnieju. Mistrzów krytykuje kibic tylko wtedy, gdy podsłyszy opinję innego mistrza. Niema to jak być kibicem.

Podał Alfred Czarnota.

Partja metyseńska.

Że „partja partji nie jest równa“ przekonać się można po przestudjowaniu partji rozegranej między Ofiarrą a Mistsch'em.

Ofiarra **Mistsch**

1. d4, (Ulubiony debjut nie żyjącego już mistrza Dr. Zukertorta).

d6, (Bardzo silna obrona zalecana przez współczesne autorytety).

2. Hd2,

e5, (Zupełnie w duchu teorji Steinitza: jeżeli 3. d4×e5, d6×e5, 4. H×d8, K×d8; a ponieważ po wymianie hetmanów nie zaleca się roszować — czarne wygrały tempo).

3. a4, (To posunięcie stosował z dużem powodzeniem Prof. Warre contra Steinitz).

e4, (Bardzo ryzykowne wbrew zasadom Laskera, ale niemniej bardzo dobre posunięcie).

4. Hf4, (Z intencją zdobycia piona e4).

f5, (Przygotowuje wypędzenie hetmana przez g5).

5. h3, (Przygotowuje miejsce dla hetmana).

Ge7, (Oczywiście z zamiarem grania g5).

6. Hh2, (Słuszne a zarazem mistrzowskie posunięcie, charakterystyczne dla świetnej gry białych).

Ge6, (Aby uniemożliwić 7. c4).

7. Wa3, (Efektowne!)

c5, (Bardzo zręczna próba otwarcia linji gońca hetmańskiego).

8. Wg3!! (W nadziei, że otrzyma piona g7 za d4).

Ha5, (Silne!)

9. Sd2, (Słuszne, czarne piona bić nie mogą).

Gh4, (Piękne posunięcie, gdy biały bije W×g7 czarny wygrywa przez e3).

10. f3, (Białe chcą przez wymianę pionów odciążyć sytuację).

Gb3, (Czarne decydują się na ofiarowanie gońca).

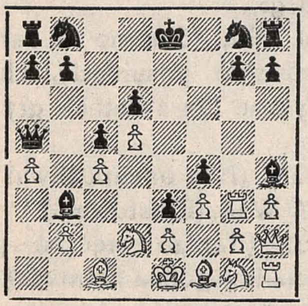
11. d5! (Podziwu godne posunięcie, jak to się okaże).

e3. (Miażdżące.)

12. c4!??! (Prawdopodobnie najsubtelniejsze posunięcie wszystkich czasów, pociąga za sobą dyskusję, czy gracz ma prawo zrobić świadomie złe posunięcie, licząc na to, że przeciwnik nie zobaczy właściwej odpowiedzi. Białe uciekły się do tej ostatniej szansy narażając się na mata w 5 posunięciach. (Prosimy rozwiązać!) Czarny zamiast dać mata wpadł w pułapkę tak jak by się to stało z 999 mistrzami na 1000, i zagrał...

12. f5—f4!! (I biały jest w pacie!)

Podziwu godny jest fakt, że biały jest w pacie, pomimo iż nie wymieniono ani jednej bierki.



Duma szachisty.

Pewnego wybitnego szachistę rosyjskiego zaproszono raz na raut do apartamentów cesarskich. Po skończonem przyjęciu portjerzy wywołują kolejno powozy poszczególnych książąt i dygnitarzy. Wreszcie na końcu wołają ostatnią kulawą szkapę: „Dla mistrza X”. Na to odpowiada mistrz X. „Dziękuję, pójdę już piechotą, bo mogliby mnie wziąć za jakiegoś głupiego księcia“.

Wyjaśnienie.

Dlaczego pan przegrał partję?

Bo jednem okiem patrzałem na zegar, a drugiem na kibica.

Słóweczko „Nu?!“

Często grywał mistrz Steinitz ze znanym bankierem Epsteinem w szachy, który dostawał zwykle od mistrza skoczka „for“. Zdarzyło się pewnego razu, że w czasie jednej partji Steinitz cośkolwiek dłużej się zastanawiał. Bankier Epstein zniecierpliwiony, dał wyraz swemu niezadowoleniu, przez nie nazbyt grzecznie brzmiące: „Nu?!“ Steinitz nie reagował i zrobił posunięcie. W jakiś czas później, tenże Epstein, znalazł się w trudnej sytuacji i przyszła kolej myślenia na niego. Steinitz długo czekał cierpliwie, wreszcie zrewanżował się przez sarkastyczne kontra: „Nu?!“

To niepodobało się bardzo bogatemu bankierowi. „Panie”! — krzyknął, „wie pan, kto ja jestem?„ „Tak“ odpowiedział spokojnie Steinitz. „Pan jest Epsteinem na giełdzie, tu — ja jestem Epsteinem!“

Cygara Laskera.

Dr. Lasker słynął ze swojego zamiłowania do wszelakiego rodzaju tytoniu, które to zamiłowanie było bardzo uciążliwe dla jego partnerów. Ofiarowano mu kiedyś pudełko wspaniałych hawańskich cygar. Kibice, zdziwieni dlaczego mimo podarku pali dalej

wstrętną machorkę, pytają go o wyjaśnienie, na co otrzymują odpowiedź: „W ostatnim czasie gram z wstrętnie silnymi przeciwnikami“.

Poradził sobie.

Pewien ambitny młody szachista, mając w reporterach czasopism i rubryk szachowych na terenie Nowego Świata osobistych wrogów, spotykał się stale z ujemnemi krytykami o swej działalności na terenie szachowym. Wziął sobie to do serca i postanowił z tem skończyć. Kazał wybić kilkaset druków według podanego wzoru, które wysyłał reporterom bezpośrednio po ukazaniu się krytyki. Wzór ten brzmiał następująco: „Siedzę sobie w tej chwili w najdyskretniejszym zakątku mego mieszkania i mam pańską krytykę przed sobą. Za chwilę będę ją miał za sobą“.

Wiadomości zadaniowe.

Międzynarodowy turniej rozwiązaniowy za rok 1933. zakończył się zwycięstwem Hiszpanji, która na maximum możliwych do zdobycia punktów 1790, uzyskała 1786 p. Drugie i trzecie miejsce dzieliły Niemcy z Anglją po 1746 p., czwarte miejsce zdobyła Danja 1741 p., Austrja z 1728 p., zdobyła piąte miejsce. Dalsze miejsca zajęły: Holandja, Łotwa, Norwegja, Francja, Indje Angielskie, Estonja, Szwecja, Połud. Afryka i Finlandja. Wedle posiadanych przez nas wiadomości, organizacją i przeprowadzeniem następnego turnieju międzynarodowego zajmią się Hiszpanie. Apelujemy tą drogą do Zarządu Warszawskiego Koła Problemistów by zgłosił akces Polski do wyż wspomnianego turnieju i zajął się przygotowaniem odpowiedniej drużyny. Wiadomo nam, że w latach ubiegłych barwy polskie były w międzynarod. turnieju rozwiązaniowym reprezentowane.

Polska dysponuje dziś sporą ilością pierwszorzędnych kompozytorów i „rozwiązywaczy“ zadań, tak że nie trudno będzie zestawić dzielną drużynę.

Za pośrednictwem „Szachisty“, Lwów zgłasza dwu kandydatów.

Danja. *„Arbejder Skak“* ogłasza następujący ciekawy stały konkurs zadaniowy. Najlepsza dwuchodówka względnie trójchodówka oryginalna każdego zeszytu, przyniesie w nagrodę danemu kompozytorowi, bezpłatny roczny abonament wspomnianego pisma.

Zadania skierować należy na adres: J. P. Pedersen, Christianiagade 20 Aarhus, Danja.

Szwecja. Polska problemistyka odnosi w ostatnich latach liczne piękne sukcesy w konkursach międzynarodowych. W roku 1933. dwie I.

nagrody w konkursie miesięcznika „Schackvärlden“ zdobyli dwaj Polacy: *A. Goldstein* z Warszawy i *M. Pfeifer* z Poznania. Zadania nagrodzonych autorów mają następujący układ: M. Pfeifer, Poznań, I. nagroda „Schackvärlden” — lipiec 1933. Dwuchodówka: Kh4, He7, W:d4, f5, S:c6, c8, Gb7, P:b3, b6, d3, = Kb5, He5, W:a4, a6, S:b4, f6, G:d1, d8, P:a5. A. Goldstein, Warszawa, I. nagroda „Schackvärlden“ — sierpień 1933. Trójchodówka: Kf5, S:d3, d5, G:b4, c6, P:g6, = Ka4, W:b1, b5, S:b3, P:d4, f4, g4, g7, h4.

Węgry. Krakowianin Mgr. E. Arłamowski również poszczycić się może wspaniałym sukcesem, zdobywszy I. nagrodę na konkursie „Magyar Sakkvilag” — 1932, za dwuchodówkę, następującego układu: Ka8, Hd4, We8, G:b3, d8, Sd5, P:b4, b5, = Kd6, Ha1, Wc3, G:g1, h1, S:e5, f2, P:a3, c7, d7, f6, g4.

Belgja. *„L'Echiquier“* Bruksela, Avenue Moliere 274, rozpisuje konkurs międzynarodowy na dwuchodówki. Temat: problem ortodoksyjny dwuchodówki przy jednej zasadniczej groźbie i licznych obronach. Zadania skierować należy na adres: M. André Marceil, 5. Rue Emile Souvestre, à Rennes (Francja), najdalej do dnia 1. listopada 1934 r.

Polska. Mistrz Przepiórka święcił w tych dniach w Warszawie rzadki jubileusz 40-lecia pracy kompozytorskiej. Jubilat pokazał przy tej okazji szereg szkiców swych nowych prac, ciągle jeszcze stojących, na wprost nieosiągalnym poziomie. Redakcja „Szachisty“ przesyła Czcigodnemu Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia, dalszej owocnej pracy. Ad multos annos!

Wiadomości ze świata.

Czechosłowacja. Mistrz świata *Dr. Alechin* dał tu 29 pokazów gry zbiorowej w czasie od 18. listopada do 20. grudnia ub. roku. Na ogólną ilość rozegranych 1402 partyj, wygrał 1038, przegrał 130, zremisował 234.

W turnieju im. Kautsky'ego pierwszą nagrodę zdobył *Opočensky* z 11 p. z 15 partyj, przed Dr. Skalićką $10^1/_2$, E. Richterem i Dr. Treybalem po 9 p.

Danja. Znany arcymistrz Łotwy *A. Nimcowicz*, bawił niedawno temu w Danji, gdzie dał szereg seansów simultanowych ze świetnym dla siebie wynikiem: + 482, — 38, = 102.

Szwecja. W Sztokholmie odbył się 3. grudnia ubr. ciekawy mecz międzymiastowy o charakterze masowym, przy udziale 400 grających. Zwyciężył Sztokholm nad Mälardalen w stosunku 126 : 74.

W Sztokholmie miał miejsce ostatnio turniej z udziałem miejsco-

wych mistrzów. Zwyciężył *Lundin* z $12^1/_2$ p. przed Stolzem $10^1/_2$ p. Zawodników było 13-tu. Lundin jedyną partję remisował ze Stolzem.

Włochy. Odbył się ostatnio w Milano mały turniej mistrzowski. Zwyciężył młodociany mistrz węgierski *Lilienthal* $4^1/_2$ p. przed szwedem Karlinem 4. Dalsze miejsca zajęli : Gandolfi $3^1/_2$, Napoli 2, Biava 1, Ferrantes 0.

Holandja. Mecz masowy z udziałem 384 zawodników! Amsterdam—Holandja Północna, zakończył się zwycięstwem Amsterdamu z wynikiem $101^1/_2 : 90^1/_2$. W miejscowości Wintersurik odbył się mecz niemieckiego mistrza *Gustawa Rogmanna* z de Jongiem, zakończony zwycięstwem Rogmana $7^1/_2 : 2^1/_2$.

Rogmann w meczu z Hansem Müllerem, znanym mistrzem wiedeńskim uzyskał wynik remisowy 5 : 5.

Stany Zjednoczone. Z początkiem kwietnia rozpocznie się *mecz Kashdana z Marschallem,* o szampionat Stanów Zjednoczonych. Mecz złożony będzie z 20 partyj. Podobno związki szachowe w Ameryce zebrały na cel powyższy 5000 $.

Węgry. W Budapeszteńskim Związku Szachowym odbył się w grudniu ub. roku turniej jubileuszowy, przy współudziale 12 zawodników. Zdobywcą I. miejsca był *Steiner Lajos* z 9 p. przed Rethym $7^1/_2$, Wiesel 7, dr. Negyesy, Steiner E., Szily $6^1/_2$, dr. Fluss $5^1/_2$, dr. Mayer 5, Sterk $4^1/_2$, Füster, Szabo 3, Singer 2.

Rumunja. W połowie stycznia zakończył się w Bukareszcie wielki turniej narodowy z udziałem arcymistrza Spielmanna, oraz 15 zawodników. Pierwsze miejsce zdobył *Spielmann* z 12 p. Tytuł mistrza Rumunji przyznano *S. Erdelyemu* z $11^1/_2$, oraz drugą nagrodę. Na dalszych miejscach znaleźli się kolejno: Tyroler $10^1/_2$, Dr. Balogh i Wechsler po 10, Negrutac i Dr. Proca po 9, Inż. Marton 8, Silberman $7^1/_2$, Ichim 7, Mendelsohn $6^1/_2$, Toma Popa $5^1/_2$, Inż. Taubman 5, Baan $3^1/_2$, Gheorgiu 3, Davidsohn 2.

Jugosławja. W Somborze odbył się ostatnio turniej narodowy o mistrzostwo Jugosławji. I. i II. miejsce ex aequo zdobyli *Borys Tot i Imre Śrajber* po 13 p. Syn arcymistrza Vidmara, młody Milan Vidmar dzielił III. i IV. nagrodę z Rajkovicem po 12 p. Gabrovsek i Petrovic zdobyli po 11 p., Kulziński i Vuković po 10 p., Avirovic i Breder po $8^1/_2$. Uczestników było 18.

W decydującym meczu o szampionat Jugosławji zwyciężył B. Tot Śrajbera w stosunku nieznacznym + 2, — 1, = 2.

Niemcy. W miejscowości Karlsruhe zakończyły się pomyślnie pertaktacje Niemieckiego Związku Szachowego z mistrzem świata Dr.

Alechinem, w sprawie jego meczu z obecnym szampionem Niemiec, arcymistrzem Bogoljubowem o mistrzostwo świata.

Wedle otrzymanych wiadomości z Niemiec, mecz rozpocznie się 1. kwietnia br. w Baden - Baden, gdzie mają być grane pierwsze 3 partje. Czas trwania meczu obliczony jest na blisko 3 miesiące i odbędzie się w kilku etapach, zapewne we większych miejscowościach niemieckich.

Mistrzostwo Berlina zdobyli *Ahues i Sämlisch* po 8½ z 11 gier.

Argentyna. Mistrzostwo związku argentyńskiego zdobył *Piazzini* z 11 p., II. J. Iliesco 10½ p., III. A. Schwarzman 10 p.

Norwegja. W meczu o mistrzostwo kraju *I. Halvorsen* pokonał E. Myhre'a w stosunku 2½ : ½.

Brazylja. W Rio de Janeiro bawi obecnie znany mistrz europejski *Snosko Borowski*, który został zaproszony przez Federację Brazylijskich Klubów Szachowych. Program pobytu mistrza obejmuje: partje konsultacyjne, seanse simultanowe, mecze, turnieje, partje „á l' aveugle“, odczyty, wykłady i t. p. Następnie Snosko Borowski wybiera się na tourné do Equador, Boliwji, Chile, Argentyny i Urugwaju.

Kanada. Szampionat Kanady zdobył *Martin Toronto* z 7 p., przed Helmanem 6½ p. Zawodników było 10-ciu.

Szwajcarja. Mecz rewanżowy mistrzów *Prof. Naegelli'ego i Groba*, zakończył się ponownie wynikiem nierozstrzygniętym 3 : 3. Z okazji jubileuszu, 125 - lecia założenia Związku Szwajcarskiego, odbędzie się w Zurychu wielki turniej międzynarodowy, na który prócz Alechina, zaproszono kilku arcymistrzów.

Z seansu Spielmanna we Lwowie.

Partja Nr. 131. Francuska.

Spielmann — **Słobodjan**

1. e4, e6, 2. d4, d5, 3. Sc3, Sf6, 4. e5, Sf—d7, 5. f4, c5, 6. d×c, G×c5, 7. Hg4, 0—0, 8. Sf3, Sc6, 9. a3, He7, 10. Gd3, f6, 11. Hh3, g6, 12. e×f, S×f6, 13. Se5, S×e5, 14. f×e5, Sd7, 15. Gh6, Wf7, 16. 0–0–0, S×e5, 17. Wh—e1, S×d3, 18. W×d3, d4, 19. Se4, e5, 20. Hg3, Gf5, 21. Sc5, H×c5, 22. W×e5, Hc4, 23. b3, Ha6, 24. W×d4, H×a3, 25. Kd2, Wc8, 26. Wc4, Wd8+, 27. Ke2, Ha1, 28. Gd2, Gd3+! i białe poddają, gdyż nastąpi mat najdalej w 4. posunięaiach np. 29. c×d3, Hf3+, 30. Ke3, H×d3#, zaś po 29. H×d3, Hf1+, 30. Ke3, Hf2+, 31. Ke4, H×g2+, 32. Ke3, Hf3#. Bardzo efektowne zakończenie.

Z powodu braku miejsca odkładamy dział wiadomości krajowych, rozwiązania zadań i tabelę rozwiązujących do następnego numeru, który ukaże się w połowie marca br.